



POZNAN
SOBOTA
1
LIPCA
1967

Wydanie AB
Nr 154 (7271)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Dalsze słowa potępienia Izraela na forum ONZ

W czwartek toczyły się dalsze obrady sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Na posiedzeniu, które rozpoczęło się w godzinach popołudniowych naszego czasu, z trybuny zgromadzenia rozległy się dalsze żądania niezłomnego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. Mówiono także o oficjalnej aneksji dru-

giej części Jerozolimy przez Izrael. Większość mówców oceniła ten krok jako prowokację pod adresem ONZ i światowej opinii publicznej.

Szef delegacji Arabii Saudyjskiej, Omar Sakka, potępił agresorów izraelskich oraz ich protektorów z państw zachodnich. Przedstawiciel Malajzji, oświadczył, że wojska izraelskie powinny przede wszystkim wycofać się poza linię rozejmu.

Delegat Cypru, ambasador Rossides stwierdził, że agresja izraelska z 5 czerwca była napaścią niczym nieusprawiedliwioną. Podkreślił on, że jego rząd jest szczególnie zainteresowany w zachowaniu pokoju we wschodniej części basenu śródziemnomorskiego. W imię zapobieżenia nowemu konfliktowi zbrojnemu na Bliskim Wschodzie, wojska izraelskie należy natychmiast wycofać za linię rozejmową.

Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ dobiega końca. W czwartek na posiedzeniu wieczornym zabierali głos przedstawiciele Kuwejtu, Burundi, Grecji, Australii, Malty, Kostaryki, Jordani i Syrii.

Podczas gdy Zgromadzenie Ogólne NZ debatowało nad zlikwidowaniem skutków agresji izraelskiej, minister spraw zagranicznych tego kraju Eban zwołał konferencję prasową w

Przedterminowa realizacja planów w hutnictwie

Pełnym sukcesem zakończyła się realizacja zadań 1 półroczna br. w hutnictwie żelaza i stali. Plan półroczny wykonany został przed terminem we wszystkich podstawowych asortymentach hutniczych. Dzięki temu hutnicy dostarczają gospodarce dodatkowo ok. 38 tys. ton, tak potrzebnych, wyrobów walcowanych, 900 km rur. Nadwyżka w produkcji koksu wyniosła ok. 26 tys. ton, stali 85 tys. ton, a surówki 58 tys. ton.

PAP

Gahanna uchodźców

Do Jordani napływają wciąż uchodźcy z terenów okupowanych przez izraelskiego agresora. Oto Jordaniacy niosąc dzieci i resztki dobytku opuszczają tereny zagarnięte przez Izrael.

CAF — Unifax



siedzibie ONZ. Spotkanie z dziennikarzami Eban wykorzystał do napaści na projekt rezolucji krajów niezaangażowanych.

Z wypowiedzi Ebana wynikało, że aneksja Jerozolimy nie stanowi w ogóle aneksji, lecz jest wydarzeniem, którego od dawna oczekiwały religie chrześcijańska, muzułmańska i judaistyczna.

PAP

Nowe spotkanie Kosygin — de Gaulle

Agencja France Presse podaje, że w piątek wieczór oczekiwany był w Paryżu premier Aleksiej Kosygin w drodze powrotnej do Moskwy. W sobotę przed południem szef rządu radzieckiego spotka się z prezydentem de Gaulle'em. Rozmowa w cztery oczy odbędzie się w Pałacu Elizejskim. Następnie gen. de Gaulle będzie podejmował gości radzieckiego śniadaniem w swej prywatnej rezydencji.

PAP

Stara śpiewka kanclerza NRF

Kanclerz zachodnioniemiecki Kurt Georg Kiesinger wypowiedział się w czwartek w audycji telewizyjnej przeciwko ustalonemu umową oświadczeniu o rezygnacji NRF z użycia siły wobec NRD. Jak donosi agencja ADN, odpowiadając na pytanie, czy gotów jest do podpisania z NRD umowy w sprawie wyrzeczenia się użycia siły, Kiesinger odpowiedział „nie”. W związku z tym, potwierdził on ponownie roszczenia niemieckie w sprawie wyłączności reprezentowania całych Niemiec. (PAP)

Dotacja ONZ dla Polski

Miedzy Polską a tzw. „programem rozwoju ONZ” zawarta została w Warszawie umowa przedłużająca i rozszerzająca działalność w naszym kraju tegoż „programu” — w dziedzinie żywienia i żywności.

Umowa przewiduje, że w oparciu o tę dotację, pomoc i współpracę programu rozwoju, wybudowana zostanie na terenie Katowic nowoczesna, centralna kuchnia zaopatrująca w wyroby gotowe i półprodukty stołówki pracownicze oraz restauracje i bary szybkiej obsługi. (PAP)

Delegacja parlamentu KRLD w Warszawie

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie, delegacja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z wiceprzewodniczącym Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego, członkiem Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei — Li Jon Ho, złożyła wizytę marszałkowi Sejmowi PRL — Czesławowi Wycechowi.

Delegacja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego zapoznała się z odbudową i rozbudową Warszawy. Informację na ten temat przekazał gościom inżynier-architekt Marian Szymanowski. (PAP)

W Wietnamie

◆ Rozbieżności w rządzie sajgońskim ◆ Pirackie ataki na DRW

Jak informuje amerykańska agencja AP, w czwartek w Sajgonie spotęgowały się pogłoski o rozbieżnościach w rządzie Wietnamu Południowego i o możliwości odejścia ze stanowiska reżimowego „premiera” Ky.

Agencja pisze, że rada sił zbrojnych na swym posiedzeniu zgłosiła wotum nieufności wobec Ky. Nie wiadomo, jakich spraw dotyczyło głosowanie, podczas posiedzenia Rady. Z innych informacji wynika, że zaobserwowano pewne ruchy wojsk, co być może stanowi — jak wskazuje agencja AP — oznakę dojrzewającego przewrotu.

Agresja powietrzna Stanów Zjednoczonych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu nie ustaje. W piątek piraci powietrzni USA obrzucili bombami zbiornik z paliwem usytuowany w odległości około 3 km od Hajfongu. Atakowano również szlaki komunikacyjne i mosty. Bomby zrzucono także na lotnisko Hoa Lac, oraz na dworzec leżący 54 km na północ od Hanoi.

W Wietnamie Południowym amerykańskie superfortece powietrzne „B-52” dokonały trzech rajdów terrorystycznych na domniemane pozycje partyzantów.

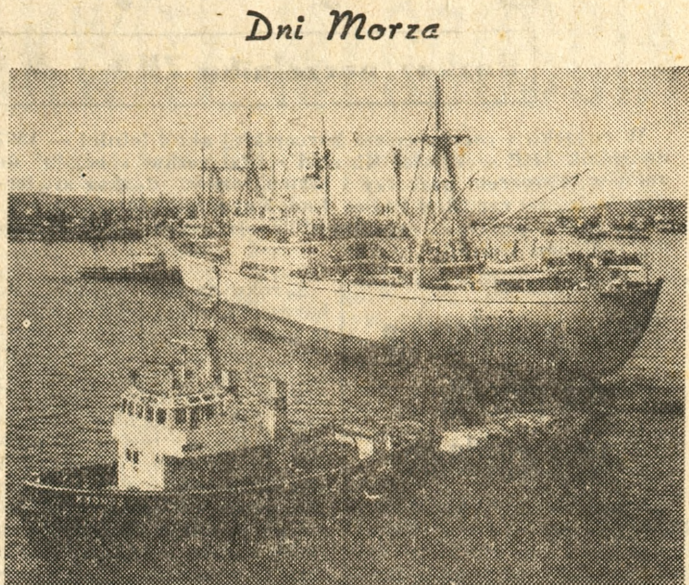
W prowincji Binh Dinh — gdzie Amerykanie kontynuują operację wojskową pod kryptonimem „Pershing”, doszło w czwartek do walk z siłami zwolenniczymi. 7 żołnierzy USA poniosło śmierć, a 33 zostało rannych.

W walkach toczonych z partyzantami na południe od strefy zdemilitaryzowanej w odległości 3 km od bazy wojskowej Con Thien, Amerykanie stracili w czwartek 4 żołnierzy w zabitych i 24 rannych. W prowincji Bien Hoa w dniu 29 czerwca zakończyła się operacja wojskowa pod kryptonimem „Akron”. Bilans dla Amerykanów jest następujący: 15 żołnierzy zabitych, 78 rannych.

Nota rządu ZSRR do USA

Agencja TASS podaje, że rząd radziecki wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych notę następującej treści:

— Dnia 29 czerwca o godz. 12 czasu moskiewskiego samoloty amerykańskie zaatakowały w porcie Hajfong radziecki statek handlowy „Michał Frunze”. Statek został trafiony przez bombę kulkową, której wybuch wyrządził na nim szkody.



M/s „Heweliusz” w porcie gdynskim.
CAF — Uklejewski

Samochody czekają!

Ostatnie dni wielkiej loterii

Wraz z upływem kalendarzowych dni dobiega końca okres trwania Wielkiej Loterii ZMW, którą organizatorzy pomyśleli, jako jedną wielką szansę — dla tysięcy obywateli — zdobycia cennych nagród, zarówno pieniężnych, jak i rzeczowych. Ale też wraz z upływem dni stopniowo topnieją zapasy losów w kioskach „Ruchu” całego naszego województwa. Kto zatem pragnie uczestniczyć w losowaniu głównych nagród Loterii — 4 samochodów osobowych, powinien sobie uprzytomnić, że dzisiaj mamy w kalendarzu datę 1 lipca. Przeto — do Wielkiego Festynu w Poznaniu nad Rusałką pozostało już tylko nieco ponad 20 dni. Festyn odbędzie się bowiem 21, 22 i 23 bm.

Narada o problemach zatrudnienia w Wielkopolsce

Jak zmniejszyć niedobór męskiej siły roboczej?

Problemem zatrudnienia w województwie poznańskim poświęcona była wczorajsza narada, w siedzibie Prezydium WRN, z udziałem przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac — Aleksandra Burskiego.

Z wprowadzeń do dyskusji, wygłoszonych przez wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — Stanisława Cozasia i kierownika Wydziału Zatrudnienia Prezydium WRN — Adama Porawskiego, wynikało, że z każdym rokiem pogłębia się deficyt męskiej siły roboczej (z 1.168 osób w 1961 r. do 3.424 w 1966 roku), a jednocześnie zwiększają się nadwyżki siły roboczej kobiet (z 1.263 w 1961 r. do 3.576 w roku ubiegłym). Znaczną liczbą kobiet (blisko 80 procent), poszukujących pracy, nie posiada kwalifikacji zawodowych. Innym, negatywnym zjawiskiem jest nadmierna fluktuacja kadr.

Problemem zatrudnienia organy rad narodowych poświęcają wiele uwagi. Przejawia się to w różnych przedsięwzięciach, poczynając od prowadzenia robót, opłacanych z funduszy interwencyjnych, a skończywszy na kontroli realizacji — przez zakłady pracy — wytycznych, obowiązujących w polityce zatrudnienia.

W dyskusji, w której udział brali przede wszystkim członkowie prezydium PRN i MRN oraz kierownicy wydziałów zatrudnienia, m.in. podkreślano konieczność aktywizacji zawodowej kobiet i mieszkańców wsi. Postulowano intensyfikację szkolenia zawodowego kobiet, przekwalifikowywanie miejsc pracy, zgłoszonych dla mężczyzn — na stanowiska robocze dla kobiet, stworzenie systemu bodźców, zachęcających do podejmowania zawodów mało popularnych, lecz potrzebnych i zmianę profilu niektórych szkół zawodowych.

Przewodniczący Komitetu Pracy i Płac — A. Burski, pod-

sumowując dyskusję, którą uznał za bardzo rzeczową, zwrócił uwagę, że deficyt męskiej, a nadwyżki kobiecej siły roboczej, to problem ogólnopolski. Pierwsze zjawisko można i należy zmniejszyć przez zawodową aktywizację kobiet. Wymaga to oczywiście szeregów poczynić. Przelamywać trzeba opory administracji przemysłowej (niejednokrotnie wzbraniającej się zatrudnieniu kobiet), upowszechnienia wy-maga szkolenie zawodowe kobiet, a do szkół zawodowych (szczególnie o kierunkach technicznych), winno trafiać więcej, niż dotychczas dziewcząt.

Niedobór męskiej siły roboczej — podkreślił mówca — może być załagodzony nie tylko przez wzrost zatrudnienia. Szukać należy nowych rozwiązań organizacyjnych, mechanizmów najbardziej pracochłonne zajęcie. (y)

Wielka kampania muzealna

W bieżącym roku przypada 20-lecie Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM) — organizacji działającej pod auspicjami UNESCO. Z tej okazji w okresie od 1 października br. do 1 sierpnia 1968 r. w 80 krajach zrzeszonych w ICOM trwać będzie II Międzynarodowa Kampania Muzealna.

II Międzynarodowa Kampania Muzealna w Polsce zostanie zainaugurowana otwarciem 1 października w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawy wykopalisk z Faras.



Cz 4239/AB/1967/III

Inauguracja akcji letniej-1967

Rozkaz naczelnika ZHP - W. Kineckiego

W związku z rozpoczęciem harcerskiej akcji letniej — 1967 naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki wydał rozkaz specjalny do zuchów, harcerzy i instruktorów. Rozkaz stwierdza, że już po raz 23 w Polsce Ludowej zorganizowano wysiłkiem partii, państwa, organizacji społecznych wypoczynek dla milionów dzieci.

Prace magisterskie dla potrzeb ziem zachodnich

Wczoraj w Sali Malinowej Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyło się uroczyste zakończenie III konkursu prac magisterskich, związanych tematycznie z ziemiami zachodnimi. Przybyli na nie m. in. przedstawiciele jury konkursowego z jego przewodniczącym prof. dr J. Wąsikim, przewodniczącym ZW TRZZ — J. Kujawa i przewodniczącym RO ZSP — Z. Jaśkiewicz. Zgodna opinia jurorów i organizatorów konkursu — w poprzednich nie było tak wielu ciekawych i pożytecznych prac jak w obecnym. Wpłynęło ich w sumie 66 od absolwentów z całego kraju z lat 1965—66 i 1966—67, z czego aż 10 od studentów studiów dla pracujących (po raz pierwszy).

Za najlepszą uznano pracę Zbigniewa Janiaka „Analiza charakterystycznych stanów i przepływów Odry w rejonie Wrocławia”. Autor ma lat 24, ukończył WSR na Wydziale Melioracji Wodnych.

Dwie drugie nagrody przyznano: J. Kozłowski z WSR we Wrocławiu za pracę „Zdjęcia geologiczne okolic Świeradowa Zdroju” i J. Dudo z WSR w Olsztynie za pracę „Wpływ czynników przyrodniczych na wyniki gospodarowania w PGR na przykładzie woj. olsztyńskiego”. Trzy trzecie nagrody otrzymali: J. Jaworowski z WSR w Olsztynie, S. Waliński z UAM w Poznaniu i M. Szyszko z UMCS w Lublinie. Poza tym przyznano 12 wyróżnień, w tym 8 przedstawicielom Poznania. (ad)

Pożar rzymskiego dworca

W piątek o świcie wszystkie oddziały straży pożarnej w stoicy Włoch kontynuowały walkę z gigantycznym pożarem rzymskiego dworca centralnego „Termini”. Potężne słupy dymu unosiły się jeszcze z wień pomieszczeń dworcowych. Na szczęście nie było ofiar w ludziach poza około 30 osobami lekko zaszczepionymi. Straty materialne oceniane są na wiele miliardów lirów. Otwarto śledztwo w sprawie wyjaśnienia przyczyn katastrofy.

Przyczyna pożaru było prawdopodobnie krótkie spięcie w aparaturze schodów mechanicznych.

Dworzec, jeden z najnowszych w Europie, został ukończony po wojnie. Mieści się przy ogromnym placu. Fasada dworcowa ma długość 300 m. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błazewicz.

Z roku na rok rozwija się harcerska akcja letnia, tego lata dzięki opiece państwa, życzliwej pomocy rad przyjaźni harcerstwa, zaangażowaniu rodziców i ofiarności instruktorów, 200 tys. zuchów i harcerzy przebywać będzie na obozach i koloniach, a przeszło 1 mln w zastępach wakacyjnych „Nieobozowego lata”. Harcerska akcja letnia 1967 ma za zadanie, oprócz wypoczynku młodego człowieka, wyszkolić tysiące nowych zastępowych i drużynowych, którzy realizując program akcji letniej, przygotowywać się będą do pracy w ciągu całego roku.

„W czasie obozowych dni so lidarności z walczącym Wietnamem, obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, pogłębiając swoją wiedzę — stwierdza rozkaz. Na starcie igrzysk obozowych, podczas rajdów zwiększając swoją sprawność, nabierając siły i zdrowia do dalszej pracy. Uczcie się w codziennej działalności realizować prawo harcerskie”.

Nierewalacyjny program „Sopockiego lata”

Ogłoszony został program tradycyjnego cyklu imprez artystycznych zwanych „Sopockim latem”, które od lat są jedną z atrakcji sezonu letniego na Wybrzeżu. W tegorocznym programie imprez uderza niestety po raz pierwszy brak czołowych krajowych zespołów teatralnych i wybitniejszych aktorów.

Zasadniczą przyczyną tego faktu jest zlikwidowanie popularnego „Teatru Letniego”. Z uwagi na wymogi bezpieczeństwa, obiekt zastępczy w postaci namiotu cyrkowego nie zapewnia odpowiednich warunków. Z tych powodów większość teatrów zrezygnowała z występów w Sopocie, a w programie przeważają zespoły big beatowe. Zobaczymy więc w lipcu i sierpniu m. in. „Niebiesko-Czarnych”, „Czerwone Gitary”, program „Łaska imperatora” z Krakowa, imprezę „Czarne Koty” z Boveri, Czarnecka i Gromnickim, Niemena z zespołem „Akwarele”. Czołową imprezą „Sopockiego lata 1967” będzie międzynarodowy festiwal piosenki — w dniach 17—20 sierpnia. (PAP)

Jayne Mansfield zginęła w katastrofie

Aktorka amerykańska Jayne Mansfield zginęła w wypadku samochodowym. W środę o północy opuściła ona Biloxi (Stan Mississippi) udając się do Nowego Orleanu, gdzie miała w czwartek wystąpić w telewizji. Samochód aktorki zderzył się z ciężarówką. Katastrofa spowodowała śmierć Jayne Mansfield.

Troje dzieci aktorki jadących tym samym samochodem przewieziono do szpitala. PAP

W dalszej części rozkazu naczelnik ZHP poleca wszystkim uczestnikom akcji letniej sumiennie wykonywać postawione przed nimi zadania, wziąć udział w operacji „Złote runo” która przyniesie krajowi cenę dewizy oraz bezwzględnie przestrzegać wszystkich przepisów dotyczących zasad bezpieczeństwa.

Przysłuchanie po amerykańsku



Żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej przesłuchują przy pomocy znanych metod mieszkańców wsi położonej w pobliżu Duc Pho, podejrzanych o współpracę z partyzantami, którzy 28 bm. dokonali śmiałego ataku na oddziały agresora zgrupowanego w tym rejonie. CAF — Photofax

Ataki prasowe na prokuratora Garrisona

Ataki na prokuratora okręgowego w Nowym Orleanie Garrisona ze strony kół zainteresowanych w pomniejszeniu znaczenia prowadzonego przez Garrisona śledztwa — nie ustają. Jedną z takich prób obczernienia Garrisona jest nadawanie przez towarzystwo telewizyjne CBS program o raporcie Warrena.

Ostatni odcinek z serii programu CBS na temat raportu Warrena zawierał jak było do przewidzenia, bardzo negatywne opinie o śledztwie Garrisona. Jednakże wymowa całej serii jest dla raportu Warrena więcej niż kłopotliwa. W audycji CBS stwierdzono, że nie ma dostatecznych podstaw aby przyjąć teorię komisji o jednym pocisku. Ponadto zaznaczono, że komisja zbyt pośpiesznie oceniła rodzaj ran Kennedy'ego. Te ostatnie okoliczności potwierdził w audycji członek tej komisji John McCloy.

Inną formą ataku skierowanego na prokuratora Garrisona są oświadczenia ze strony jednego ze współdziałających w śledztwie Gurvicha, który został usunięty ze sztabu śledczego Garrisona. Ostatnio przeszedł on do „watułowości” do jadowitych napaści na Garrisona. W rozmowie z przedstawicielem towarzystwa telewizyjnego NBC nazwał on Garrisona osobą wymagającą natychmiastowej opieki psychiatrycznej. (PAP)

Pomnik Boya-Zeleńskiego stanie we Lwowie

Wiceprzewodniczący Obwodowej Rady Narodowej we Lwowie — Mikołaj Hnadiuk poinformował korespondenta PAP — o projekcie budowy we Lwowie pomnika Tadeusza Boya-Zeleńskiego, który zamordowany tu został przez hitlerowców w 1941 roku. Pomnik T. Boya-Zeleńskiego, czołowego naszego pisarza z okresu międzywojennego, publicyści, tłumacza i poety zostanie wybudowany w r. 1969 przy ulicy Czystej. (PAP)

Głos komunistów francuskich w sprawie Izraela i pokoju światowego

Na przedmieściu paryskim Arcueil odbyło się plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Pierwszym punktem porządku dziennego był referat na temat „sytuacji międzynarodowej i walki o pokój”, który wygłosił członek Biura Politycznego Raymond Guyot. Omówił on problemy Bliskiego Wschodu, wojny w Wietnamie, bezpieczeństwa europejskiego, pokojowego współistnienia, działalności przywódców ChRL oraz perspektywy walki o pokój.

W sprawie Bliskiego Wschodu R. Guyot podkreślił, że Izrael działając na rachunek swoich mocodawców imperialistycznych rozpoczął agresję, a obecnie zamierza zagarnąć okupowane terytoria arabskie. Pierwszym warunkiem wszczęcia rokowań pokojowych jest natychmiastowe wycofanie wszystkich wojsk izraelskich z okupowanych terenów.

R. Guyot podkreślił z uznaniem politykę Związku Radzieckiego, który od pierwszego dnia agresji świadczył czynną solidarność krajom arabskim i dołożył wszelkich wysiłków, aby doprowadzić do wstrzymania ognia, a obecnie dąży do tego, aby wojska napastnika wycofały się na pozycje zajmowane w przededniu konfliktu.

W sprawie Wietnamu Guyot oświadczył, że jeszcze bardziej zdecydowana interwencja narodów winna doprowadzić do izolacji amerykańskiego agresora.

Przechodząc do zagadnień europejskich sprawozdawca podkreślił: w globalnej strategii imperializmu amerykańskiego Europa pozostaje punktem nieważnym. Za Renem mnożą się głosy wychwalające „Biltzkrrieg” Izraela. Mówi się o broni dostarczonej temu krajowi przez Niemiec Republikę Federalną.

R. Guyot podkreślił, że obecny stosunek sił korzystny dla socjalizmu i pokoju nie upoważnia do osłabienia walki o pokój.

Bliskim Wschodem, a jednocześnie sankcjonują zabory, dokonane przez ten kraj, to znaczy — przynajmniej na nagrodę za wywołanie zbrojnego konfliktu.

Tego rodzaju stanowisko jest nie tylko niemoralne z każdego punktu widzenia, ale w dodatku zawiera groźne niebezpieczeństwo — które wyczuł z miejsca przedstawiciel wielu państw członkowskich ONZ. Stworzyć ono może groźny precedens na przyszłość. Czyż nie stanowi bowiem zachęty dla szeregu rządów, które mają takie czy inne pretensje wobec sąsiadów, czyż nie zapala zielonego światła dla agresywnych poczynań w tym czy innym rejonie świata?

Ze tak jest, świadczą o tym zarówno pełne troski i oburzenia głosy państw trzeciego świata. Ze tak jest — pokazują również dochodzące do nas głosy zachodnoniemieckich rewizjonistów, którzy powiadają cynicznie: czyż z izraelskiego „Biltzkrriegu” nie powinna wyciągnąć wniosków NRF w stosunku do „swoich Arabów” — to znaczy do wschodnich sąsiadów Niemiec i NRD?

MTP w ocenie Sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego

Sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego obradująca pod przewodnictwem pos. Stanisława Kuzińskiego (PZPR) wystąpiła sprawozdania zespołu poselskiego z wizytacji Międzynarodowych Targów Poznańskich i rozpatrzyła sprawozdanie Ministerstwa Handlu Zagranicznego z wykonania planu i budżetu ub. roku.

Sprawozdanie z wizytacji MTP przedstawił pos. Andrzej Borodzik (PZPR). Ocena polskiej ekspozycji na Targach Poznańskich wypadła pozytywnie: zwrócono uwagę na trafniejszy dobór eksponatów i ich estetyczniejszą prezentację. Podkreślono także poprawę informacji handlowej i reklamy. Uznano jednak, że nasza ekspozycja powinna w przyszłości w jeszcze większym stopniu opierać się na analizie potrzeb naszych potencjalnych klientów. Posłowie uznali, że mimo pewnej poprawy w dalszym ciągu nie jest w pełni rozwiązany problem opakowań towarów eksportowych. Przedmiotem tej dyskusji była też kwestia skrócenia czasu trwania targów: wyrażono pogląd, że dla celów handlowych najzupełniej dostateczny byłby okres 10-dniowy.

W dyskusji na temat wykonania planu i budżetu MHZ w 1966 r. uznano, że rok poprzedni przyniósł w handlu

zagranicznym szereg pozytywnych zjawisk, do których należy zaliczyć przede wszystkim: znaczną dynamikę rozwoju eksportu maszyn do krajów rozwiniętych, upowszechnienie nowych zasad rachunku opłacalności eksportu i związanego z tym systemu narządów, poprawę jakości i nowoczesności wielu wyrobów produkowanych na eksport. PAP

Walne zgromadzenie OSP

10 lat w służbie pszczelarstwa

Pod przewodnictwem Zygmunta Matuszewskiego odbyło się wczoraj w Poznaniu walne zgromadzenie delegatów Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej. Referat sprawozdawczy wygłosił prezes Spółdzielni — Wacław Poterek. OSP obchodzi w tym roku 10-lecie istnienia. W tym okresie wypracowała 24,5 mln. zł zysku, nie zaniedbując przy tym rozbudowy zakładów przetwórczych i produkcyjnych. Spółdzielnia skupuje wszelkie produkty pszczelarskie, prowadzi wytwórnię miodów pitnych oraz produkuje sprzęt pszczelarski, zaopatrując w niego po średnio i bezpośrednio wszystkich pszczelarzy. Obroty Spółdzielni w ubiegłym roku przekroczyły 92 miliony złotych. Samego miodu skupiono ponad 2 tysiące ton. Spółdzielnia współdziała czynnie w zakresie rozwoju i unowocześnienia pszczelarstwa, na co wydatkowane w ostatnich pięciu latach prawie półtora miliona złotych.

Po wysłuchaniu sprawozdania Rady Nadzorczej i zapoznaniu się z krytycznym protokołem pokontrolnym Centrali, walne zgromadzenie przyjęło sprawozdanie i bilans do zatwierdzającej wiadomości, po czym dokonało pewnych zmian statutowych i zatwierdziło plan finansowy na rok bieżący. (kj)

Polska członkiem GATT?

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, w Genewie zakończyły się rozmowy między Polską i GATT. Rada GATT przyjęła sprawozdanie specjalnej grupy roboczej, która rozpatrywała sprawę Polski pod kątem przyznania jej statusu członka rzeczywistego (dotychczas posiadała status obserwatora). Decyzja Rady GATT w sprawie przyznania nam nowego statusu wymaga jeszcze akceptacji przez 2/3 członków GATT.

GATT — nazywany tak w skrócie General Agreement on Tariffs and Trade nie jest właściwie żadną organizacją, a jedynie wielostronnym układem międzynarodowym „w sprawie cel i handlu”. Został on zawarty w 1947 r. przez 20 państw. Statut GATT wyraża idee wolnej, nieskrępowanej wymiany handlowej, przy czym cel ten ma być uzyskiwany przez obniżkę taryf celnych, usuwanie wszelkich przeszkód i dyskryminacji między krajami — członkami GATT.

Mówi też o bezwarunkowej i nieograniczonej niczym klauzuli największego uprzywilejowania, jaką wzajemnie przyznają sobie wszyscy uczestnicy GATT. Klauzula ta polega na uzgadnianiu przez sygnatariuszy GATT — w drodze dwustronnych rozmów — określonych koncesji i udogodnień celnych, które następnie niejako automatycznie rozciągane są na pozostałych członków GATT.

Dziś do GATT należą w charakterze „pełnych członków” 72 kraje z krajów socjalistycznych — Czechosłowacja, Kuba i Jugosławia. Status obserwatorów mają Węgry, Rumunia i ostatnio Bułgaria.

Jeśli propozycja Rady GATT przyznania Polsce uprawnień „członka pełnego” uzyska aprobatę 2/3 pozostałych krajów członkowskich — a wszystko wskazuje na to, że tak się stanie — to układ zawarty przez Polskę z krajami GATT wejdzie w życie w 30 dni po podpisaniu go przez rząd Polski. (PAP)

Podróż królowej Elżbiety

Królowa Elżbieta II wraz z księciem małżonkiem odleciała w czwartek do Ottawy. Podczas tygodniowego pobytu w Kanadzie para królewska zwiedzi m. in. wystawę w Montrealu. (PAP)

Przed wyjazdem na wczasy
UBEZPIECZ SIEBIE
I SVOJE MIESZKANIE!

Próbą znalezienia kompromisu, który uszczelbyby wymagana większość dwóch trzecich w Organizacji Narodów Zjednoczonych, jest projekt rezolucji piętnastu państw niezaangażowanych, w tym Jugosławii, Indii, Ceylonu i szeregu krajów afrykańskich. Rezolucja ta koncentruje się na podstawowym problemie, a mianowicie na konieczności bezwzględnej wycofania wszystkich wojsk z linii rozejmowej, zajmowanej przed dniem 3 czerwca tego roku, a więc wycofania wojsk izraelskich na pozycje sprzed wybuchu konfliktu.

Na tym właśnie punkcie, który, jak wiadomo, stanowi również trzon rezolucji radzieckiej, przedłożonej na wstępie obrad nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, koncentruje się również atak dyplomatyczny tych wszystkich rządów, które chcą pościsnąć na rękę rządowi Izraela i próbują na wszelkie możliwe sposoby osłabić wymowę dokumentu, uchwalonego ostatecznie przez zgromadzenie.

Na forum ONZ Inicjatywy niezaangażowanych

W tym kierunku idą zakulisowe zabiegi i dyskusje, podejmowane przez niektóre kraje bliskie związane ze Stanami Zjednoczonymi — zarówno europejskie, jak i południowoamerykańskie (Argentyna i Brazylia). Chodzi przede wszystkim o to, aby nie czynić z wycofania wojsk globalnego warunku uregulowania konfliktu bliskowschodniego i aby — poprzez wniesienie na porządek obrad w tym duchu zredagowanych rezolucji — rozproszyć głosy w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych.

Niezależnie od takich czy innych niuansów w sformułowaniach — sens tych wszystkich dokumentów jest jeden: pozwalają one rządowi Izraela na utrzymanie pozycji siły na

Ostatni ulubieniec Hitlera kandydatem na wodza NATO

Minister obrony NRF, Gerhard Schroeder, lansuje general-leutnanta Alfreda Schneza na stanowisko dowódcy naczelnego alianckiego sił zbrojnych w Europie środkowej. Kandydatura ta wywołuje swoistą sensację — wiadomo bowiem, że generał Schnez był ostatnim ulubieńcem Hitlera, który w dniu swoich ostatnich urodzin, 20 kwietnia 1945 r., a więc na 10 dni przed popełnieniem samobójstwa, mianował go pułkownikiem Wehrmachtu.

Obecnie dowódcą naczelnym sił zbrojnych NATO w Europie środkowej jest generał czterogwiazdkowy, hrabia Johann Adolf von Kielmansegg, eks-pułkownik hitlerowski, który jednak już w ubiegłym roku ukończył 60 lat i powinien był odejść w stan spoczynku. Na skutek zabiegów ministra — Schroedera, kadencję Kielmansegga przedłużono do 1968 r., jako do granicy nieprzekraczalnej. Wątpliwe jednak, czy generał Kielmansegg będzie mógł przez tyle jeszcze czasu pozostać na swoim stanowisku, ostatnio bowiem podnosiło się przeciw niemu coraz więcej głosów krytycznych, a to w miarę, jak w wyższych sferach atlantyckich rozpowszechniała się lektura jego książki, wydanej jeszcze w 1941 r. w wydawnictwie „Wehrmacht” pt. „Czołgi między Warszawą i Atlantyką”. — Książka ta sławi hitlerowski „Blitzkrieg”. Specjalną renomę zyskały sobie zwłaszcza dwa z niej cytaty, nabierające osobliwego sensu w dobie głoszenia przez kanclerza Kiesin-

gera, „nowej polityki wschodniej”, jak również na tle stosunków bońsko-brytyjskich.

Pierwszy cytat dotyczy ultimatum Hitlera w stosunku do Polski, co w książce palącego się wówczas do „Blitzkriegu”, Kielmansegg, znalazł następujący rezonans:

„Wstrzymaliśmy oddech, kiedyśmy usłyszeli (przez radio) ostatnią ofertę Fuehrera pod adresem Polski... I nie byłobyśmy niemieckimi żołnierzami, gdybyśmy nie przegnęli, aby Polska jej nie przyjęła.”

A kiedy Polska pod nawałą hitlerowską zamieniła się w ruiny i zgłiszczą, entuzjasta Kielmansegg „melduje” w swojej książce Hitlerowi:

„Możemy zameldować, że zadanie, powierzone nam przez historię, Niemcy i Fuehrera, przeprowadziliśmy do końca. I możemy też zameldować, że tak samo gotowi jesteśmy przeprowadzić je — dyne jeszcze zadanie, jakie nas dzieli od wolności — zniszczenie Anglii!”

Dzisiaj zaszczyt służenia pod rozkazami autora tej książki przypada nie tylko Bundeswehrze, ale też wszystkim oddziałom lądowym, morskimi i lotniczym, złożonym z Holendrów, Belgów, Anglików, Kanadyjczyków i Amerykanów, stacjonującym w Europie środkowej od Hamburga po Alpy. Generał Kielmansegg pełni dowództwo naczelną w tym rejonie nad wszystkimi rodzajami broni dopiero od roku. Poprzednio zajmował stanowisko dowódcy jedynie sił lądowych w Europie środkowej, odziedziczył je bowiem w 1964 r. po eks-hitlerowskim generale, Hansie Speidlu, który mu siał wtedy przejść w stan spoczynku. Przez cały ten okres splendorów atlantyckich, epickie dzieło generała Kielmansegga nabierało takiego rozgłosu, że aż wreszcie — na tle światowej polityki odprężenia, głoszonej przez Bonn, przyjaźni z Anglią i rzekomego dążenia do poprawy stosunków z Europą wschodnią — autor stał się w roli dowódcy naczelnego, czymś w rodzaju „persona non grata”. I dlatego minister Schroeder zawczasu przystąpił do lansowania nowego kandydata na wodza atlantyckiego.

Generał Alfred Schnez, to także „swoją człowieka”, ale żadnej książki nie napisał, więc — zdaniem ministra Schroedera — nadaje się na kandydata. W gazetach NRF pojawiły się już jego fotografie w tej roli, a nawet zaopatrzone je w notatki biograficzne, choć zredagowane raczej ogólnie. Podano w nich jedynie, że generał-leutnant Schnez, pracował do 1957 r. w przemyśle, co pochłaniało go tak dalece, że zgłosił swoje usługi w Bun-

deswehrze z wielkim opóźnieniem. Jednakże pod koniec 1957 r. minister Strauss zaangażował go do ministerstwa obrony i powierzał mu różne funkcje w sztabach kierowniczych. Awansowany do rangi generała brygady, Schnez cieszył się również względami na stopniowego ministra obrony, von Hassela. Za jego kadencji zyskał rangę generała-majora, a później — generała trójgwiazdkowego. Obecnie — już pod egidą ministra Schroedera — jest dowódcą III korpusu Bundeswehry i wkrótce ma uzyskać czwartą gwiazdkę generalską, a to w związku z planowanym objęciem stanowiska w NATO.

Uważamy za swój obowiązek uzupełnić trochę ten życiorys. Tak więc Alfred Schnez jest militarystą dawnego chowu. Wstąpił do Reichswehry jeszcze w 1930 r. Po przejściu władzy przez Hitlera, został wyszkolony na oficera sztabowego, zyskiwał podczas wojny awanse w sztabie generalnym, aż wreszcie — już, jako ulubieniec Hitlera — uzyskał z jego rąk awans na pułkownika. Po wojnie wolał znaleźć zatrudnienie w przemyśle, nie tyle może przez wrodzoną skromność, ile raczej, aby się ukryć przed „złotymi” dawnymi kolegami, którzy rozpowszechniali „pogłoski”, iż w okresie Hitlera był taki gorliwy, że aż denuncjował oficerów, których uważał za nieprawomyślnych.

Minister Schroeder, kiedy mu zwracano uwagę, że kandydatura Schneza może wzbudzić zastrzeżenia ze względu na jego przeszłość hitlerowską, odpowiedział — według „Spiegla” (nr. 26/67) — że... z tym damy sobie radę. To nie gra obecnie żadnej roli...”

A kiedy „to” grało rolę w NRF? Przypominamy sobie bowiem, że w styczniu 1960 r. amerykański magazyn „Newsweek” zapytał ówczesnego ministra spraw wewnętrznych NRF, Gerharda Schroedera — dlaczego pan minister wstąpił do hitlerowskiej NSDAP i był jej członkiem przez 10 lat. Na pytanie to, minister Schroeder odpowiedział: „Byłem młodym adwokatem i wiedziałem, że bez wstąpienia do partii będę niczym”. Z wypowiedzi tej wynikało wyraźnie, że min. Schroeder kierował się oportunizmem, co jednak wcale nie przeszkodziło mu w karierze bońskiej. Na pewno i gen. Schnez potrafi „wytłumaczyć” swoje awanse w służbie Hitlera...

A. PŁACZKOWSKI

banalności. Poddali się bowiem specjalnej kuracji przy pomocy ostatnio wynalezionych rewelacyjnych środków farmakologicznych, zwanych w skrócie NAPP, które, jak głosiło tysiące reklam, sprawiają, że „człowiek wyzbywa się wszelkich powikłań psychicznych, ma zawsze doskonałe samopoczucie i pozostaje w idealnej harmonii z samym sobą i otoczeniem”. Wszystko to niewątpliwie było prawdą, z wyjątkiem może słowa „człowiek”, bo jak mnie się przynajmniej wydawało, ekspozycji, którzy przeszli kurację NAPP, upodabniali się do automatów. Żywych, idealnie funkcjonujących — to fakt — ale jednak automatów.

Oni czuli się w każdym towarzystwie — i w moim również — dobrze i swobodnie. Lecz ja wolałem, mimo wszystko, tę drugą kategorię osób, o twarzach przygaszonych, o oczach jakby obróconych do wewnątrz, ślepych na wszystko, co ich otacza. Najlepiej wszakże (co nie znaczy wcale że dobrze) było mi pośród czterech ścian mego mieszkania, toteż po wypiciu kilku aperitifów opuściłem klub i wszedłem do kolejki napowietrznej, by jak najszybciej znaleźć się u siebie.

Zaciągnąłem story u okien, gdyż światło słoneczne było tego dnia nadzbyt jaskrawe, zaparzyłem sobie kawy i włączyłem ekran telewizyjny, po czym wyciągnąłem się na tapczanie mając obok na stoliku filiżankę z kawą, popioły i cały stos czasopiśm ilustrowanych.

Nie opuszczało mnie uczucie czczości, podobne do dokuczliwego ssania. Na domiar złego emisja TV była zupełnie nieciekawa, lub może mniej się tak wydawało na skutek owej czczości wewnętrznej, więc po chwili zgasiłem ekran. Wylączyłem mianem przy tapczaniu; w przeciwnym razie upłynęłoby co najmniej pół godziny nim bym się zdecydował wstać.

Czułem się zmęczony, może dlatego, że jakiś czas wałęsałem się dziś po ulicach, wystawiony na żar lipcowego dnia, lecz chyba to nie było to, gdyż z takiego zmęczenia szybko można się wyzwolić odpoczywając w doskonale klimatyzowanym mieszkaniu, a tymczasem moje zmęczenie nie malało, lecz zdawało się rosnąć. Nie od dziś znam ten dziwny stan, natury raczej psychicznej niż fizycznej, i nawet się już nie irytowałem ani niepokoiłem, bo zdążyłem doń przywyknąć.

c. d. n.

Po Festiwalu Chórów

POZNAŃ ZAKWITŁ MŁODOŚCIĄ

To chyba najlepszy tytuł dla oddania nastroju, jaki panował w tych dniach, w statecznych murach naszego miasta podczas I Międzynarodowego Festiwalu Chórów Chłopców. Przez cztery dni aula Uniwersytetu przesycona była słowiczym trelem naszych najmłodszych śpiewaków, członków chórów chłopięcych względnie chłopięco-męskich, krajowych i zagranicznych.

Dały one prawdziwy pokaz sztuki chóralnej i przedstawiły słuchaczom rozległy i ciekawy repertuar, od najdawniejszej muzyki polskiej i obcej po współczesną literaturę krajową i zagraniczną. Toteż nie łomani poznać — szkoda, że nie zawsze licznie przybyli, być może ze względu na niezbyt szczęśliwy termin festiwalu — mieli nie lada okazję zetknięcia się ze sztuką chóralną.

W Festiwalu wzięło udział 8 zespołów, w tym 3 zagraniczne, 3 z terenu naszego kraju i 2 chóry poznańskie. Mimo pewnych odrębności, klasyfikujących je do dwóch grup: chłopięcych i chłopięco-męskich, styl listownie przynależą one do jednej rodziny, której pierwowzoru należy szukać w średniowieczu, w czasach, w których kobiety nie miały dostępu do śpiewu liturgicznego i jedynie chłopcy mogli spełniać rolę śpiewaków.

Przykładem zespołu chłopięcego był Chór Chłopców Państwowej „Moskiewskiej Szkoły Chóralnej, którym kieruje Jurij Ulanow. Zespół nieco powściągliwy w wyrażaniu treści i myśli muzycznej, jak gdyby zadumany, czystym, dziewczęcym tonem ukazał zarówno piękno ludowych melodii rosyjskich jak i nieznaną utworów chóralnych wielkich mistrzów rosyjskich i radzieckich: Czaikowskiego, Rubinstein, Rymśkiej-Korsakowa, Szostakowicza i wielu innych twórców obecnej doby.

Innym przykładem znakomitego wykonawstwa muzycznego, w szczególności literatury sakralnej, był Chór Chłopców „Les Rossignols” („Słowiczki”) z Roubaix (Francja) występujący pod dyr. prof. Jean-Marie Braure'a. Zespół cechowała pewna ascetyczność w jego zewnętrznej postawie. Czystość intonacyjna, kultura głosu, beznamietny, zdawałoby się, obiektywizm w stosunku do wykonywanego dzieła muzycznego, stwarzający pozory monotonii — wszystkie te cechy złożyły się na specyficzny klimat tego wieczoru, sprzyjający kontemplacji odbieranych dzieł muzycznych. Wieczór niezapomniany.

Trzecim z kolei zagranicznym gościem Festiwalu był najstarszy wiekiem zespół, liczący 75 lat chłopięcy „Thomanerchor” z Lipska. Zespołem kieruje prof. Erhard Mauersberger, organista kościoła św. Tomasza w Lipsku. Chór swoim znakomitą wykonaniem potwierdził opinie, jaką o nim posiadamy, dał lekce poglądową wzorowego odzwierciedlenia zarówno wielkiego dzieła muzycznego Bacha jak i innych utworów. Pozornie nieskoordynowane ruchy dyrygenta, odbiegające od klasycznych przyjętych zasad dyrygowania, ich sugestywność i plastyczność, trafnie i nieomylnie wyrażały myśl zawartą w zaprezentowanych utworach. Dzięki fenomenalnej emisji, jaką sobie wypracował, zespół pokonał olbrzymi program bez trudności, świeżość brzmienia pozostała do końca koncertu. Młodzi soliści, zespoły kameralne, występ skrzypka Eberharda Otella, który przy akompaniamencie Hannesa Kastnera wykonał dwie sonaty skrzypcowe, złożyły się na bogaty i niezmiernie ciekawy przegląd muzyki wokalne i instrumentalnej.

Wiadomo powszechnie, że Poznań, cieszy się mianem stolicy amatorskiego ruchu chóralnego. W ostatnich latach poznańskie zespoły chłopięce stały się inspiratorami powstania w terenie chórów podobnego typu. Trzy z nich, a mianowicie: Chór Chłopców-Męskich ZZK „Echo” z Wrocławia (dyr. Ryszard Rybski), Szczeciński Chór Chłopców „Słowiki” (dyr. Jan Szrocki), Chór Chłopców-Męskich Lubuskiego Tow. Muz. im. H. Wieniawskiego z Zielonej Góry (dyr. Alfred Paszak) są najmłodszymi „słowikami”, jakie pojawiły się w ostatnich latach.

Największą dojrzałość wykazał Chór szczeciński. Naturalna emisja, czystość dźwięku, kultura wykonania i ciekawość, odważny repertuar (Lutosławski, Panufnik) stawiają go w krajowej czołówce tego typu zespołów. Zalecić by jedynie należało ograniczenie recytacji i solistycznych grup, zbyt często powtarzających się, co ujemnie wpływa na zwartość i poziom programu.

Pozostałe, wyżej wymienione zespoły zbyt są młode i mają jeszcze zbyt duże trudności do pokonania, by na przestrzeni tego krótkiego okresu mogły opanować wszystkie arka sztuki wykonawczej. Trzeba wśród nich pogłębić pracę od podstawowych elementów, warunkujących dobre wykonawstwo, a więc emisję, zabiegającą właściwą barwę, brzmienie, nośność i czystość dźwięku, wypracowanie oddechu (co łączy się z frazowaniem), dykcji itd. Zbyt trudny repertuar, szczególnie na pierwszym etapie pracy, raczej przeszkadza niż pomaga w prawidłowym rozwoju chóru. Toteż mimo najlepszych chęci przedstawione programy obu zespołów nie dały pełnej satysfakcji zarówno wykonawcom, jak i słuchaczom. Trzeba będzie jeszcze dobrze popracować, by w następnym festiwalu zbliżyć się poziomem do pozostałych.

Na koniec kilka słów o gospodarzech imprezy: Chórze Chłopców i Męskim Państwowej Filharmonii w Poznaniu (dyr. Stefan Stuligrosz) i Poznańskim Chórze Chłopców (dyr. Jerzy Kurczewski). Oba zespoły — gospodarze tej imprezy — tworzyły doskonałą klamrę — inaugurując i zamykając tę wielką „rewię”

Dokończenie na str. 4

MARIAN WEIGT

Kariera syntetycznych butów

Zaledwie kilka krajów na świecie wytwarza obecnie, na skalę przemysłową, obuwie wykonane całkowicie z syntetycznej skóry.

W Czechosłowacji, która w produkcji obuwia w przeliczeniu na jednego mieszkańca (7 par) zajmuje obecnie pierwsze miejsce w świecie — pierwsze metry syntetycznej skóry wypuszczono w fabryce „Swit” w roku 1965. Oznacza się ona dobrymi własnościami technologicznymi i użytkowymi, a przede wszystkim lekkością.

Ekspert oceniają, że do roku 1970 światowa produkcja obuwia skórzanego wzrośnie prawie o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1965, gdy tymczasem produkcja wyprawionych skór naturalnych tylko o niepełną 10 proc. — resztę zapotrzebowania pokryje materiał syntetyczny. (AR-WEZ)

ZYORUNT P. KULSKI

PLANETA absolutnie doskonała

NOVELA FANTASTYCZNA

Ludzie są całkiem inni niż pragnąłby ich widzieć. Realny obraz nigdy nie pokrywa się z moimi wyobrażeniami. Wszędzie króluje okropny banal, całkowita niemal automatyzacja psychiczna, która czyni z życia lichy i monotony teatr marionetek ocale niebo mniej interesujący od najsłabszego filmu hemisferycznego, czy choćby tylko emisji telewizyjnej.

I chyba właśnie dlatego większość czasu spędzam w czterech ścianach swego mieszkania albo w kinie. Czy też może na odwrót — może realne otoczenie wydaje mi się mdłym i nieciekawym, ponieważ karmię swą wyobraźnię cudownymi fantastycznymi obrazami? Nie wiem. Zresztą mniejsza z tym. Najistotniejsze i najgorsze jest to, że uczucie czczości i niedosytu towarzyszy mi zarówno w świecie realnym — dlatego, że taki jest jaki jest, jak i w świecie stworzonym na ekranie TV czy pod kopuła kina hemisferycznego — dlatego, że taki nie jest naprawdę. W końcu ten ostatni, mimo wszystko, mniej kaleczy moją wrażliwość, toteż coraz częściej w nim przebywam.

Niekiedy jednak usiłuję wejść w realny nurt życia. Tak więc po seansie zakończonym spotkaniem z równie uroczą, co nieprawdziwą Brygadą wałęsałem się jakiś czas po mieście i nie bardzo wiedząc co z sobą zrobić, poszedłem do jednego z klubów, którego jestem członkiem i gdzie mam sporo znajomych.

Wszystko tu było takie samo jak wczoraj, przedwczoraj, miesiąc, rok temu. Mierzilo mnie prowadzenie banalnych rozmów. Na jednych twarzach czytałem ów wyraz, jaki mają widzowie kina hemisferycznego, kiedy zapala się światło, na innych zaś zdawkowe uśmiechy, regularną, że tak powiem, wesołość i umiarkowane podniecenie.

Ci ostatni wydają się być stuprocentowo zadowoleni z życia, całkiem nie dostrzegający ani swojej, ani czyjejkolwiek

— 3 —

— 4 —

Gospodarze czy współgospodarze?



Ustawa o radach narodowych stwarza możliwości indywidualnego przekazywania uprawnień na rzecz MRN i ta możliwość powinna być w pełni wykorzystywana. Mówiąc o MRN jako gospodarzu terenu nie sposób pominąć spraw związanych z planem i budżetem. Dotychczas na ich opracowanie pozostawiono MRN mało czasu (w przypadku Środy — 2 tygodnie), co uniemożliwiało komisjom skrupulatną analizę wszystkich zagadnień. Według zapewnień władz wojewódzkich sytuacja w tym roku ma ulec poprawie. Pozostaje jednak inna sprawa: zmniejszenie liczby wskaźników (do planu) przekazywanych MRN przez radę wyższego stopnia. Obecnie wskaźników tych jest tak dużo, że rola MRN w praktyce sprowadza się w dużej mierze do formalnego zatwierdzenia zadań ustalonych odgórnie.

Z przedstawionymi problemami wiąże się szereg innych, z których na czoło wysuwają się konieczność stałego podnoszenia kwalifikacji pracowników prezydium MRN oraz zmiana metod nadzoru ze strony prezydium PRN. Mniej poleceń, a więcej pomocy w zakresie instruktażu i szkolenia — oto czego należałoby się domagać.

Innego rodzaju sprawa to programy aktywizacji małych miast. Prawda, że brak tych programów powoduje, że szereg przedsięwzięć aktywizacyjnych ma charakter przypadkowy, jednakże trudno temu zaradzić. Istnieją bowiem jedynie ogólne plany zagospodarowania przestrzennego (wiemy więc, że w danym miejscu powstanie fabryka, ale nie wiemy kiedy i jakiej branży). Plan, o którym była mowa, musi więc zostać „nasycony” perspektywicznym planowaniem gospodarczym i regionalnym. Tego jednak brak, co wręcz uniemożliwia układanie realnych programów aktywizacji.

Na zakończenie kilka słów o komitetach blokowych — instytucji, która w naszym mieście stanowi istotny czynnik rozwoju. Zadekardował o tym przede wszystkim fakt, że w skład samorządów lokalnych

Dokończenie na str. 4

Z KSIĄŻKA NA TY

Od Lema do Orkana

Mamy zatem jednocześnie na półkach księgarskich dwie książki Stanisława Lema. Obie są wznowieniami, ale tak znacznie poszerzonymi, iż właściwie można je traktować jako pozycje nowe. Pierwsza z nich, to trudna ale i frapująca „Summa Technologiae”, zbiór esejów w oparciu o analogię zdobywczy i perspektywę współczesnej nauki kreślonej oszalałymi ale i makabrycznie niepokojącymi obrazami przyszłości, zbliżającej się z wieloma krokami cywilizacji. W końcu, całe jej moralne oblicze zależy od człowieka. Drugi tom, to zebrane, razem i uzupełnione drukowane już uprzednio w małych wyborach czy w prasie literackiej „bajki cybernetyczne”, a właściwie nader zgrzytliwe i satyrycznie potraktowane opowieści fantastyczno-naukowe, stanowiące zarazem generalną, rozprawę przeciw naiwno-maniackim rojeniom o roli człowieka w zdobytym kiedyś kosmosie. Tom ten, pt. „Cyberiad”, zaskakujący, jak zawsze u Lema, nader rozległym obszarem wiedzy, wciąż w miarę lektury do intensywnego myślenia, każe spojrzeć na perspektywę cywilizacyjną nie tylko radosnymi, ale i bardzo ważnymi oczyma.

Bardzo lubię i wysoko cenię sobie piarstwo Władysława Machajki, i jako publicysty i jako literata. To jest piarstwo, wobec którego nie można przejść obojętnie, które angażuje, zmusza do aplauzu albo do repliki, do zgody albo do sporu. Piarstwo to przy tym imponuje gruntownym zjawiskiem przedmiotów, wyczerpaniem na wszelkie sprawy kraju, umiejętnością i odwagą przecinania sfer „tabu”, przeciwstawianiem się oklepom osądom, własnego wskazywania na istotę zjawisk. Machajka ma świetne wyczucie pióra, doskonale opanował stronę formalną, potrafi wzruszać i gniewać, odnawia liryzm wprowadzając w surowy dramat, jego postacie rysowane grubymi konturami, są przecież często subtelnie wyrażone. Te wszystkie cechy piarstwa Machajki ła-

two odnaleźć w „Opowiadaniach wybranych”, stanowiących jakby reprezentatywny wybór jego najlepszej nowelistyki.

A oto nowa powieść pisarza, nader niesłusznie często u nas przemilczanego. Myślę o Józefie Mortonie, doskonałym prozaiku, i jego najnowszej powieści „Kamilla czyli spowiedź dziewczęcia”. Tyle się mówi i tyle pisze u nas o wsi. Ale przeważnie to wieś jakaś nadymana, sztuczna, mało prawdziwa. Morton ma dwie cechy nader ważne dla jego piarstwa. Doskonale zna wieś i równie dobrze umie o niej pisać. Jego karty żyją, jego bohaterowie stają się dla czytelnika serdecznie bliscy. I zarazem powstaje nie lada kawałek Polski, w mistrzowski sposób przeniesiony na karty książki.

I jeszcze jedna pozycja godna zalecenia. To Kornelia Filipowicz „Mężczyzna jak dziecko”. Świat ukazany jest oczyma dziewczyny, w formie niejako pamiętnika, świat jak zawsze u Filipowicz nader realny, lekko zmysłowy, dotykany nieomal, a zarazem penetrujący psychologiczne głębie człowieka. Zawsze podziwiam prostotę piarstwa tego prozaika, miejscami aż wysublimowaną, pozorną układność zdań, za którymi kryje się czasem zamaskowana drapieżność. Filipowicz z miejsca zagarnia czytelnika, przenosząc go w aureę swej opowieści, wciela nas niemal w swych bohaterów, zaczynamy być z nimi, rozumieć ich, wspólnie myśleć i działać. W tym nowym tomiku, miniaturowej opowieści wszystkie cechy piarstwa autora „Ulicy Gołębiej” występują w całej pełni.

Z innych nowości Wydawnictwa Literackiego w Krakowie dla zbieraczy powieści historycznych Zygmunta Kaczkowskiego nowy rarytas — dwutomowa powieść z czasów augustowskich „Bracia słuźni”. W dwutomowym wydaniu ukazały się również „Utwory dramatyczne” Władysława Orkana, mieszczące łącznie siedem utworów.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

W poznańskim Muzeum Narodowym zgromadzone zostały na wystawie czasowej najcenniejsze dzieła sztuki nabyte lub ofiarowane po wojnie trzem muzeom narodowym w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Oto kilka z tych dzieł — w obiektywie naszego fotoreportera.

Na zdjęciu poniżej: puchar dekoracyjny z drugiej połowy XIX wieku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu.



Portiera herbowa kanclerza Korcyńskiego z XVII wieku. — Na-bitek Muzeum Narodowego w Warszawie.



Malowidło z wykopalisk w Faras odkrytych przez polskich archeologów — zbory Muzeum Narodowego w Warszawie.

Dzieła, które warto zobaczyć



Gospodarze czy współgospodarze?

Dokończenie ze str. 3

torskich weszli działacze z prawdziwego zdarzenia. Nie bez znaczenia była również dokonana przez Prezydium MRN reorganizacja (w miejscu kilku Komitetów działających na dużych obszarach, utworzono 12 obejmujących swą działalnością po około 1000 mieszkańców). Komitety mają ogromny dorobek w zakresie utrzymywania porządku i upiększania miasta (współzawodniczą na tym polu) oraz mobilizacji obywateli do prac społecznych. Np. zasługą KB nr 3, któremu przewodniczy Stanisław Oporowski, jest powstanie pięknego ogródka jordanowskiego, wyposażonego nawet w kiosk z lodami. Jednocześnie założono koło TPD, którego członkowie sprawując dyżury czuwają nad należytą eksploatacją obiektu.

Jakkolwiek działalność komitetów blokowych przede wszystkim dotyczy zagadnień gospodarki komunalnej i mieszkaniowej to jednak do tej dziedziny wcale się nie ogranicza. Nie powołano dotychczas w Środzie społecznych komitetów pojednawczych, ale wielu działaczy KB prowadzi właściwą dla tej instytucji działalność (likwidacja sąsiedzkich waśni). W trosce o właściwe kształtowanie stosunków międzyludzkich stosuje się różnego rodzaju formy — np. życzenia z okazji świąt i Nowego Roku — rozsyłane do wszystkich mieszkańców.

Teofil Jodłowiec przewodniczący Prezydium MRN w Środzie

Kalejdoskop turystyczny

30 MIEJSC W CHRZYPSKU

Dobrym przykładem świeci w Wielkopolsce Koło Gospodyń Wiejskich w Chrzypsku Wielkim (pow. Międzybóże). Wykorzystując piękne położenie wsi nad największym jeziorem w tym rejonie członkinie Koła przygotowały 30 miejsc wczasowych w prywatnych kwaterek z doskonałym, domowym utrzymaniem na miejscu. Posrednictwem zajmuje się poznański Oddział „Gromady”.

MENU W RECEPCJI

W chodzieskim „Domu Turysty” FTTK istnieje jeden z najlepiej pracujących punktów informacji

turystycznej w województwie. Przykłady dostarczania każdemu gościowi szerokiego zakresu informacji turystycznej można by mnożyć, ale postępujemy się jednym. W recepcji „Domu Turysty”, na widocznym miejscu znajduje się zawsze aktualna karta (menu) z pobliskiej restauracji „Leśne Zaczysze”. Przed opuszczeniem hotelu można się więc dowiedzieć, czym dzisiaj karmią gości w „Zaczyszu”.

WIĘCEJ TAKICH TABLIC

Spśród wielu tablic informacyjnych i najczęściej zakazujących, którymi obwieszono sąściany restauracji i kawiarni jedna spodobała nam się szczególnie. Otóż w restauracji GS w Margoninie spotkaliśmy napis o takiej mniej więcej treści: „W tym zakładzie zabrania się używać odbiorników tranzystorowych”. Brawo! Podpisujemy się pod tą tablicą i polecamy ją innym zakładom w ośrodkach turystycznych.

PROPAN W CPN

Korzystanie z gazu płynnego staje się coraz bardziej popularne wśród turystów, tym bardziej że handel oferuje nam coraz bogatszy zestaw kuchenek i lamp na płynny gaz. Z uznaniem witamy więc inicjatywę CPN, który wprowadził na pełnienie obowiązków turystycznych gazem w stacjach benzynowych. Aktualnie można napełnić zbiornik (z zaworkiem przelewowym) w stacjach benzynowych: w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego (narożnik Tatrzańskiej) w Gościńcu, Chodzieży, Ostrowie i Ostrowszowie. Wszystkie stacje benzynowe czynne są od godz. 6 do 22, a w Poznaniu i Ostrowie całą dobę. Jeszcze w lipcu aparaty do przelewania gazu otrzymała stacja CPN w Kole. (d)

Fryz dekoracyjny z figurą gołębia między kolumnami z wykopalisk w Faras. — wczesne czasy chrześcijańskie.

Zdjęcia: KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

„ZIMNE DNI” — film produkcji węgierskiej. Scenariusz (wg opowiadania Tibora Cseresa) i reżyseria: Andras Kovacs. Wykonawcy: Zoltan Latinovic (major Buky), Ivan Darvas (oficer marynarki Tarpatki), Adam Szirtes (kapral Szabo), Tibor Szilagyi (kadet Pozdor), Margit Bara (pani Buky), Eva Vass (Edit), Mari Szemes (Milena), Iren Psota (Betty) i inni. II Główna Nagroda na MFF w Karlovych Varach w 1966 r.

Węgry mają wyjątkowo trudne rozrachunki ze swoją najnowszą historią. Podczas II wojny światowej byli sojusznikami hitlerowskich Niemiec i niemal okrucieństw, krwi i cierpień spada na karb policji i wojska reżimu Horthy'ego. Zwłaszcza w południowych rejonach Węgier, gdzie szerzyła się partyzantka, gdzie w akcji pacyfikacyjnej nierzadko Węgier stał przeciw Węgrom. Film opowiada właśnie o jednej z takich akcji, która zdarzyła się w okolicach serbskiego miasta Nowy Sad (dziś ten rejon należy do Jugosławii). Spojeni żołnierze i steryoryzowani przez żandarmerię dowódcy oficerowie węgierscy dokonują masakry ludności cywilnej, żydowskiej i serbskiej, to-

FILM Węgierskie przestrogi i przypomnienia

pięć zabitych w przereblach zamkniętego Dunaju. W masakra gina także cywilni Węgrzy, a wśród nich również członkowie rodzin niektórych realizatorów pacyfikacji.

Ale o tych wszystkich sprawach dowiadujemy się z wyznaczonego uczestników wydarzeń, gdy wkrótce po wojnie znajdują się w jednej celi więziennej, w oczekiwaniu na osąd sprawiedliwości. Ich wspomnienia ilustrują filmowe retrospekcje, bardzo dobrze zrobione, w konwencji surowego realizmu, nie szczędzące widzowi prawdy o tych makabrycznych dniach. Cztery więźniowie reprezentują wszystkie szczeble wojskowej maszyny: starszy oficer, młodszy oficer, kadet i podoficer. Każdy z nich obserwował wydarzenia z innej płaszczyzny, zaangażowanie każdego było inne. Czy w związku z tym inna jest także ich odpowiedzialność? Czy wina kaprała, który bezpośrednio

strzelał i topił jest większa niż oficera, który „tylko” wydawał odpowiednie rozkazy? W filmie nie doczekamy się werdyktu Temidy. Ocena dokonuje się w kategoriach nie prawnych, lecz moralnych. Oskarżenia pomiędzy sobą, sami wobec siebie dokonują rozrachunku, nawzajem się oskarżają. Każdemu się wydaje, że on jest niewinny, działał przecież pod przymusem, w sytuacjach bez wyjścia, wykonywał jedynie rozkazy. Musiał je wykonywać pod groźbą kary śmierci. Ale kolega, który widział jego zachowanie, jego sytuację, rzyło z niego jego argumenty, wykaże mu bierność bądź oportunistę, tchórzostwo bądź złą wolę.

I tak toczy się ta niesamowita rozmowa o czasach pogardy, w których zachwiane zostały wszelkie zasady moralne, w których jednostki słabe łatwo poddawały się najgorszym zaleceniom okupanta. Rozmowa jest dramatycznie pasjonująca, sylwetki bardzo prawdziwe, odpychające, a jednocześnie budzące często współczucie. Wysoki poziom aktorstwa tego filmu dał mu ową siłę przekonywającą.

Całość zaś jest jeszcze jednym przypomnieniem okropnych lat wojny i jeszcze jedną przestroga przed faszyzmem. Nigdy tych przestrogi i przypomnień za wiele, zwłaszcza gdy przekazane w tak dobrym kształcie artystycznym, z taką odwagą i prawdą.

MARIAN WEIGT

MIECZYSLAW SKĄPSKI

POZNAŃ ZAKWIŁA MŁODOŚCIĄ

Dokończenie ze str. 3

muzyczna. Ich artystyczne sylwetki, różnorodność palety dźwiękowej i repertuarowej, były już wielokrotnie tematem pióra recenzyjnego nie tylko naszej prasy. Toteż pozostaje tylko dodać, że oba zespoły „przeszły siebie”, zaimpono-

wały doskonałością wykonania, dały bogaty przegląd literatury chóralnej. Deakbardosa — „Eli” i Brittena „Ballada o zielonych młotach” stanowiły punkt szczytowy ich osiągnięć artystycznych. Cieszymy się z tych sukcesów, cieszymy się również z tego, że te zespoły dały impuls do zorganizowania festiwalu w naszym mieście, znanym z sukcesów i osiągnięć muzycznych.

Całość programu festiwalu zapowiadał Tadeusz Szantruch.



W następnym tygodniu (3-9 bm) zobaczymy m. in. w poniedziałek pierwszy spektakl IV Telewizyjnego Festiwalu Teatrów Dramatycznych oraz w sobotę „Powojenny Kabaret Polski” — rozrywkowy konkurs miast.

PNIEDZIELA. 17.30 — film NRD „Dzieci i morze”, 17.50 — „Na morskich szlakach”, 18.15 — „Eureka”, 18.45 — „Spacerkiem po kinach”, 20.25 — IV Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Kowal, pieniądże i gwiazdy” J. Szaniawskiego.

WTOREK: 10 — „Dworek czterech dziewcząt” film węg., 17.30 — „Teleferie” w programie: „Telewizyjna Kronika Podwórkowa”, „Pożyczony dziecko” film z serii „Robin Hood”, „Turniej o Złotą Zyrę” 18.50 — Gawędy o współczesności przed kamerą prof. dr. Grzybowski 19.05 — „W pracowniach poznańskich naukowców”, 20.05 — „W przestworzach” 20.30 — „Dworek czterech dziewcząt” film, 22 — „Klasyk” magazyn aktual. film.

ŚRODA: 10 — „Szczęście w teczce” film jugosł., 17.05 — PKF, 17.15 — „Nie tylko dla pań”, 17.35 —

„Miasto żyjące z morza” 18 — „Studio u nas” scenariusz, reżys. i prowadzenie K. Krukowski, 18.45 — Wszechnica TV — „Pejzaż: Miasto” program z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki”, 20.05 — „Pod znakiem jakości”, 20.35 — „Poste restante” film tv z serii „Podziemny front”, 21 — „Świa-

towid”, 21.30 — „Człowiek z blizną” cz. II film tv prod. USA.

CZWARTEK: — 17.30 — „Na zdrowie”, 17.50 — „Zamki węgierskie” 18.05 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.30 — „Wiem wszystko” teleturniej, 19.05 — „Nowości ekranu”, 20.05 — „Po szóstej” TV Klub Młodzieżowy, 20.45 — Teatr Sensacji: Ostatnia szansa” odc. III z cyklu „Pocztówka z Buenos Aires”.

PIĄTEK: 10 — „Duszeńka” film radz., 17.30 — „Teleferie” w programie: „Klub pod smokiem”, „Pupa” film z serii Robin Hood”, „PPW — pierwsza pomoc waka-

cyjna” 18.45 — Wszechnica TV: „Wieczory w Jabłonie” progr. red. hist. 20.20 — „Duszeńka” film.

SOBOTA: 10 — „Dobranoc, mecenasie!” film wlos. 18.35 — „Tele-Echo”, 19.30 — Monitor, 20.05 — „Powojenny kabaret polski” — rozrywkowy konkurs miast: 1. Teatrzyk II Armii Wojska Polskiego (Katowice), 2. Buffo (Poznań), 3. Bim-Bom (Gdańsk), 4. Wagabunda (Wrocław), 22.05 — sport, 22.15 — „Dobranoc mecenasie!” film.

NIEDZIELA: — 10 — „Przypominamy radzimy” — „Przygotowanie maszyn do żniw” 10.10 — „Dar Nilu” z serii „Egipcjanie”, 11.05 — „Miauczenie kota” z serii „Czarownice” 11.45 — „Bać się, czy nie bać” z cyklu „W starym kinie”, 12.45 — „Zespoły studenckie”, 13.55 — „Bohater do wynajęcia” — Teatrzyk w Koszu 14.40 — „Gawędy wilków morskich”, 15.05 — „W rytmie mocnego uderzenia” teleturniej, 16 — „Kraków, ale z góry” z cyklu „Piórkiem i węglem”, 16.25 — Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” (z Rogali-na), 17.05 — sprawozdanie sportowe, 20.05 — „Wykład prof. Tutki w Wyższej Szkole Handlowej”, z cyklu „Klub prof. Tutki”, 20.20 — „Tu byłam szczęśliwa” film ang.

port • port • port

Zanim padnie pierwszy strzał...

Irochę historii spotkań i Polska-ZSRR

W dniach 1 - 2 lipca na stadionie ślaskim w Chorzowie zmierzą się lekkoatletyczne reprezentacje Polski i Związku Radzieckiego. Kontakty lekkoatletów obu krajów mają już długą historię.

dalekopisem

KOLARSKIE NIESPODZIANKI

Na torze kolarskim w Helenowie rozpoczęły się mistrzostwa kolarskie Polski federacji ZS „Start”. W wyścigu na 1 km, w którym startowało 33 zawodników, doszło do dużej niespodzianki, bowiem nasz reprezentacyjny kolarz, Magiera, uplasował się dopiero na trzeciej pozycji. Zwyciężył Sekielski („Czarni” Szczecin) w czasie 1.12,8.

I LIGA ŻUŻLOWA

Zaległy mecz żużlowy o mistrzostwo I ligi pomiędzy Unią (Tarnów) a Wybrzeżem Gdańsk zakończył się zwycięstwem Unii 44:34.

SLUSARSKI I BRONIEC PRZEGRYWAJĄ W HENLEY

Na odbywających się w Henley dorocznych, tradycyjnych regatach wioślarskich startowała nasza dwójka: Słusarski i Broniec. Polacy w konkurencji o „srebrne wiosło” przegrali z osadą Wielkiej Brytanii: Sutton i Sharp.

REKORD ŚWIATA

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych Australijka Judy Pollock ustanowiła rekord świata w biegu na 800 m, uzyskując 2.01,0. (za)

TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W hali AWF na Białych rozpoczyna się międzynarodowy turniej koszykówki męskiej zorganizowany z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia AZS Warszawa. W pierwszym dniu Burewiesnik Leningrad pokonał uniwersytet Sarajewo 79:57 (40:31), a AZS Warszawa Uniwersytet CUS Siena (Włochy) 81:45 (40:19). (za)

Dalsze eliminacje przed meczem Europa - Ameryka

W Helsinkach zakończył się międzynarodowy turniej lekkoatletyczny, stanowiący kolejną eliminację przed ustaleniem składu Europy na mecz z Ameryką.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto wyniki: 1500 m — de Hertogh (Belgia) 4.41,9; 400 m p.pł. Coleman (USA) 51,1; 3000 m z przeszkodami — Texereau — 8.36,2; młot — Burke (USA) — 67,46; trójskok — Helminen (Finlandia) — 15,56; 200 m Karasi (Jugosławia) — 21,3; kula — Varju (Węgry) — 18,49.

W biegu na 200 m startował Polak Gramze. Zajął on trzecie miejsce z czasem 21,8. W zawodach uczestniczyli również Australijczyk Clarke. Biegu na 1500 m nie ukończył gdyż na 200 m przed metą upadł wycofując się. Do tego momentu zajmował on trzecią pozycję. (o-za)

Praca

Zdolnego pracownika do obsługi samochodów — przyjmie. Auto-Service, Dąbrowskiego 147. 2014g

Nauka

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicko 108. 49297g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 1350g

Kupno

Kupię wlewnicę walcową 800 x 300, stan dobry. Roman Chotek p-ta Radziłowa Opoczno. 8192p

Kupię wiatrowkę sportową idealnym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1148g.

Kupię skrzynię biegów do Skody 1200, może być bez obudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1203g.

Sprzedaż

Maszynę do szycia, sprzedam. Kanałowa 17 m. 7. 1703g

Wózki dziecięce, wytwórnia Chojnacki, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, duży wybór, dawniej Wrocław ska. 47599g

Pilka nożna

Ostatki w lidze międzywojewódzkiej

Już tylko dwie kolejki spotkań pozostały do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi międzywojewódzkiej. W najbliższą niedzielę w Poznaniu odbędą się dwa mecze z tego cyklu. Lech spotka się na stadionie w Dębou z Baltykiem Gdynia zaś poznańska Polonia gościć będzie u siebie Lechię Szczecinek. Oba mecze w myśl zarządzeń Polskiego Związku Piłki Nożnej rozpoczynają się o tej samej godzinie, 17.

Poza tymi dwoma odbędą się w niedzielę jeszcze następujące spotkania: Darzów — Unia, Turek — Arkonia, Budowlani — Błękitni, Polonia Gdańsk — Zawisza II, Czarni Szczecin — Warta Poznań, Flota — Calisia. (s)

Hokej na trawie

O tytuł mistrza Polski juniorów

Dzisiaj rozpocznie się w Sosnowcu trzydniowy turniej w hokeju na trawie, celem wyłonienia mistrza Polski juniorów. O tytuł ubiegają się zespoły, wyłonione w eliminacjach: Zagłębie Sosnowiec, Semafor Wrocław, Stella Gniezno i LKS Rogowo.

Najbliższym międzynarodowym występem młodzieżowej reprezentacji Polski będzie turniej w Berlinie, w dniach 4-8 sierpnia br. W Berlinie wystąpią w nim obok Polski, reprezentacyjne zespoły NRD i Czechosłowacji. Pierwszy turniej młodzieżowy odbył się w ub. roku w Poznaniu. Zwyciężyła wówczas nasza reprezentacja. (p)



W niedzielę 2 bm. odbędzie się w Gdańsku pierwsze oficjalne międzynarodowe spotkanie w rugby Polska — Rumunia. Dotychczas graliśmy z Rumunią pięć razy w turnieju o Puchar Europy. Rumuni należą w tej dyscyplinie do czołówek światowej, zajmując piątą miejsce za Nową Zelandią, Francją, Anglią i Australią.

W pierwszym spotkaniu piłkarskim juniorów o puchar im. dr. Michałowicza reprezentacja Poznania zremisowała w Kartuzach z Gdańskiem 1:1.

Po pierwszym dniu międzynarodowych zawodów uczniowskich odbywających się w Bydgoszczy w konkurencji kobiet prowadzenie objęła Polska przed Węgrami i Polską II; w konkurencji mężczyzn prowadzi Węgry przed Polską I i II.

Dziękujemy

uczestnikom obozu wędrownego VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza za podrozwienia z Pienin.

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26

ZAWIADAMIA, że

DOKONUJEMY WYPŁATY NAGRÓD

z funduszu zakładowego za 1966 rok.

Ewentualne reklamacje pracowników należy zgłaszać pisemnie do Rady Robotniczej w terminie do dnia 10 lipca 1967 r. Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. K5333



ZAKREŚLONE SZCZĘŚLIWE KUPONY „KOZIOŁKÓW” PRZYNIOSĄ TOBIE JUTRO SZCZĘŚCIE w premiiowym losowaniu. K5345

Pracownicy poszukiwani

Miastoprojekt — Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40 przyjmie

PRACOWNIKÓW INŻ.-TECHNICZNYCH na stanowiska (st.) projektantów i (st.) asystentów branż konstrukcyjnej, inst. sanitarnych oraz (st.) kalkulatorów.

Blizszych informacji udzieli Sekcja Kadr. W5217 Państwowe Gospodarstwo Rolne Długie Stare, p-ta Lasocice, pow. Leszno, woj. Poznań zatrudni natychmiast

1 RODZINĘ do pracy w obozie oraz 1 RODZINĘ do pracy w polu.

Mieszkanie zapewnione, szkoła podstawowa 8-klasowa i PKS na miejscu.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod powyższym adresem. W5308

Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa w Kostrzynie Wlkp., ul. Słowackiego 5 zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA działu administracyjno-gospodarczego
MAGAZYNIERA części samochodowych
MONTERÓW samochodowych i ciągnikowych
BLACHARZY — SPAWACZY samochodowych
LAKIERNIKÓW samochodowych
SLUSARZY i SPAWACZY

Dla lakiernika z pełnymi kwalifikacjami i praktyką istnieje możliwość przydziału mieszkani w nowym budownictwie.

Zgłoszenia kierować pod w/w adresem. Warunki pracy i płacy wg UZP dla przedsiębiorstw mech. rolnictwa do omówienia w Dziale Ekonomicznym ZNMR w Kostrzynie Wlkp. W5232

Dyrekcja Państwowego Wieloobiekтового Gospodarstwa Rolnego w Mierzęcinie, poczta Dobiegniew, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. Zielona Góra — zatrudni

KIEROWNIKA GORZELNI z kwalifikacjami i praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K4858

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 przyjmą zaraz do pracy:

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW — na stanowiska: st. konstruktorów, konstruktorów, technologów, st. mechaników, mechaników, kontrolerów DKT, st. dyspozytorów, kalkulatorów, planistów.
INŻYNIERÓW — ELEKTRYKÓW — na stanowiska: energetyków, st. insp. nadzoru.
INŻYNIERA budowlanego — na stanowisko st. inspektora nadzoru.
TECHNIKÓW — ELEKTRYKÓW — na stanowiska: energetyka, ekonomisty do Działu Zaopatrzenia.
EKONOMISTĘ — z wyższym wykształceniem, praktyką w zakresie analiz rynkowych i opłacalności eksportu, z czynną znajomością języka angielskiego lub niemieckiego na stanowisku z-cy kierownika działu w Biurze Handlu Zagranicznego.
KORRESPONDENTKĘ — z czynną znajomością języka angielskiego lub niemieckiego i pisanie na maszynie.
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — z wyższym wykształceniem do Odlewni Zeliwa w Budowie w Śremie.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — Dyrekcja, pokój nr 103, I piętro. K4799

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Czerwona Armia 10. 62g

Junaka sprzedam, Klekierz, ul. Kierska 1. 1158g

Sprzedam SHL 175 w dobrym stanie, po 1800 km, cena 10.000,—. Telefon 453-99. 1186g

Wózki dziecięce, głębokie spacerowe, „Leżaczki”, upominki, szklanki zdobione, figurki — poleca Leśniński, Żydowska 33. 49933g

Sprzedam okazjnie ponton. Ul. Fabryczna 3 m. 14. 1243g

Moskiewicza sprzedam, lub zamienię na mieszkanie, na 8 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1236g.

LoKale

Młode bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1833g.

3-pokojowe, samodzielne, słoneczne, balkon, telefon, piec, i p-tr., oraz pokój i kuchnia (korytarz) łazienka, wspólne, zamieścić na 4-5-pokojowe, równorzędne. Oferty „Prasa”, dla 1495g.

Kawalerkę wyłączone — kupię, ewentualnie oddam pokój 25 m², wspólne mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1198g.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA imienia Feliksa Dzierżyńskiego I TECHNIKUM BUDOWLANE w Poznaniu, ul. Raszyńska 48, — tel. 672-367

ogłasza nabór do klas pierwszych na rok szkolny 1967/68

w specjalnościach:

- MONTERA wewnętrznych instalacji budowlanych
- MURARZA
- MALARZA
- STOLARZA

O przyjęcie do Szkoły mogą ubiegać się kandydaci, którzy ukończyli:

- a) 8-letnią szkołę podstawową
- b) 7-letnią szkołę podstawową

Szkoła stanowi podbudowę do 3-letniego Technikum Budowlanego. Uczniowie osiągnęli pozytywne wyniki w nauce mogą uzyskać stypendium, a zamiejscowi — miejsce w internacie. Blizszych informacji udzieli i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Szkoły w godzinach od 8-15. K5335

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU oferuje do sprzedaży

kasacyjne AUTOBUSY

„SAN“

po cenie ustalonej za żelastwo użytkowe netto

Blizszych wyjaśnień udzieli pełnomocnik d/s zlozmu n/przedsiębiorstwa — tel. 444-64 wewn. 71 K4564

Komunikaty

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych — powiadamia, że zgodnie z zarządzeniem nr 86 i 87 Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — ogłoszonymi w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego nr 7 z dnia 30 czerwca 1965 r., poz. 83 i 84 — OSOBOM NIE ZATRUDNIONYM W LASACH PAŃSTWOWYCH, ZABRONIONYM JEST WSTĘP I RUCH TURYSTYCZNO-WYCIECZKOWY NA NIEKTORYCH TERENACH LEŚNYCH.

Wykazy tych terenów znajdują się w biurach nadleśnictw oraz w siedzibach prezydium powiatowych miejskich i gromadzkich rad narodowych, dostępne do wglądu.

Wjazd do lasu i na grunty leśne pojazdami samochodowymi i zaprzęgowymi dozwolony jest tylko drogami publicznymi i wyznaczonymi na ten cel drogami leśnymi.

Uprasza się o przestrzeganie tablic ostrzegawczych i informacyjnych ustawionych na terenach nadleśnictw.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu. K4896

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Lekkiego Poznań, ul. Krauthofera 10 — sprzedaje w drodze PRZETARGU OGRANICZONEGO następujące pojazdy ciężarowe:

1. Zuk typ - A03, nr podwozia 19477 — cena wywoławcza 13.360,—
2. Warszawa typ furgon, nr podwozia 020057 — cena wywoławcza 19.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 18 lipca 1967 r. o godz. 10 w Zarządzie Przedsiębiorstwa przy ul. Krauthofera 10.

Pojazdy można oglądać codziennie z wyj. niedziel, do dnia 16 lipca br. w godz. 10-12 w Bazyli Transporu przy ul. Kopanina 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 16. VII. br. w kasie Przedsiębiorstwa, ul. Krauthofera 10.

Udział w przetargu poza sektorem państwowym i spółdzielczym mogą brać osoby fizyczne po przedstawieniu zaświadczenia Wydziału Komunikacji Przemysłu Wojewódzkiej lub Powiatowej Rady Narodowej. K5253

Nieruchomości

Willa wolnostojąca, wyłączona 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, taras, duży ogród, blisko tramwaju 420.000 zł, warunki do stepu samodzielne mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, dom dwa pokoje, kuchnia, garaż, 2.700 m² ogród zadrewniony Puszczykowo 220.000 zł. Dom 4-pokojowy, kuchnia, ogród, blisko miasta Wrzesni 90.000 zł, parcela bliźniacza 1000 m² oparkowanie, Grunwaldzka 100.000 — sprzedam Nowak Poznań, Wypiańskiego 16. 1955g

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, w Koscinie. Po kupnie wolne 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1022g.

Kupię w Poznaniu dom jednorodzinny z wolnym mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1023g.

Parcela 1100 m², Sołacz, sprzedam korzystnie. Poznań, Kurpiowska 8 m. 4, godz. 16-20. 1045g

Domek jednorodzinny włączony z ogrodem, w Poznaniu, periferie, dobra komunikacja, mieszkanie pokój z kuchnią, do zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1066g

Gospodarstwo 11 ha, budynki po remoncie, sprzedam. Balbina Krok, Sarbów, poczta Popowo Kościelne. 1093g

Nowy domek, duży pokój z kuchnią i placem budowlanym, sprzedam. Bolesław Klunder Bydgoszcz, Chopina 14 (nie listownie). 1128g

Różne

Zakład Usługowy Mechaniki Pojazdowej przyjmujemy do naprawy silniki samochodowe Syrena, Wartburg, Kalisz, ul. 23 Stycznia 67. 1140g

ZŁOTO SREBRO

NAJKORZYSTNIEJ SPRZEDASZ W SKLEPACH

„Jubiler“

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych. K4797

Pranie — prasowanie — koszul — bielizny — prochów — ortalcionów — 3 dni. Cybulskiego 16. 49849g

Wypożyczam porcelanę, rekrycja stołową na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 49934g

Przepisywanie na maszynę. Tłumacz przysięgły niemieckiego — francuskiego. Koszewska, Poznań, Inżynierska 2. 942g

Matrymonialne

Dla siostry, panny lat 30, milej, przystojnej, szatynki po studiach, poznam odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem, do lat 38. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1032g.

Kawaler rolnik lat 40, posiadający dużą gotówkę, traktor i urządzenia rolnicze, pozna pannę z gospodarstwem rolnym, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.

Wdowiec lat 60 z dzieckiem, rencista, pozna wdowę lub rozwódkę od 48 do 52 lat, samotną z mieszkaniem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1103g.



POZNAŃ Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 (z wszystkich działów: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-78; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-35; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 659-33; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-5

Lipiec	Haliny
1	Środa: 3.33—20.19
Sobota	

TEATRY

W POZNANIU

MARCINEK — g. 17 „Teatrzyk Jeana”; pozostałe — nieczynne;

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIE: „Ceramika nieczynna”; „Sciana czarownic”; CZARNKOW: „Malceństwo z rozsądku”; GNIEZNO: „Przedział morderców”; Lech: „Grek Zorba”; GOSTYN: „Piekło i niebo”; JAROCIN: „Mocne uderzenie”; KALISZ: „Kosmos”; „Fantomas”; Oaza: „Rzeka Czerwona”; Stylowe: „Ludzie w hotelu”; KŁOPNO: „Zejście do piekła”; KŁODAWA: „Gentleman z Cocody”; KOŁO: „Chudy i inni”; KONIN: „Energetyki”; „Rio Conchos”; Górniki: „Kontrybucja”; KOSCIAN: „Powrót na ziemi”; KROTOSZYN: „Długie łodzie Wikingów”; LESZNO: „Panorama”; „Juana Gallo”; MIEDZYCHÓD: „Gamoń”; NOWY TOMYŚL: „Gdzie jest trzeci król”; OBORNIKI: „Samotny jeździec”; OSTROW: „Roma”; „Janosik”; „Słońce”; „Cała naprzód”; OSTRZESZÓW: „Gdzie jest trzeci król”; PILA: „Ikar”; „Kochajmy Syrenki”; „Iskra”; „Doktor Freud”; Koral: „Pluton 317”; PLESZEW: „Ostatni zachód słońca”; RAWICZ: „Zemsta OAS”; SŁUPCA: „Juana Gallo”; SREM: „Klubowe”; „Strzelba z Neveinske”; „Pan do towarzysztwa”; Słonko: „Wielki skok”; ŚRODA: „Gamoń”; SZAMOTUŁY: „300 Spartan”; TRZCIANKA: „Zejście do piekła”; TUREK: „Kochajmy Syrenki”; WAGROWIEC: „Nie przyszłaś mi kwiatów”; WOLSZTYN: „Cztery dni nieskończoności”; WRZESNIA: „Chata wuja Toma”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Wyprawa w góry Hindukusz”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieży w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultura i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosła Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Pałac Kultury — „India w grafice” — g. 12—20 (do 1 bm.) oraz wystawa malarstwa artystów-plastyków ZPAP ze Szczecina — g. 12—20 (do 5 bm.).
BWA — Arsenał (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutowskiego i L. Mirowskiego oraz wystawa grupy „Czerwienie” — g. 10—17 (do 8 VII).
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945—1967 ze zbiorów Muzeum Narodowych: — Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9—13.
PTF (Paderewskiego 7) — „Poznańskie środowisko artystyczne” — fotografie Marii Wołyńskiej — g. 10—19.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.30 Piosenka dnia; 8.15 Muz. rozrywkowa; 8.49 „Rozmowy na temat prawne”; 9 Dla dzieci „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 10 „Pod wulkanem” fragm. pow. M. Lowry; 10.20 Muz. ang. kompozytorski; 11 Pogodnie mel.; 11.30 „Z sandomierskiej ziemi”; 12.10 15 minut z duetem fort. W. Kisieliński i M. Tomaszewski; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 14 „Czy znasz tę książkę?” — zag. liter.; 14.30 Z muz. klasycznej; 15.05 Muz.ka ludowa Kanady; 15.30 Aud. pt. „Tacy jesteśmy”; 16 Popołudnie z młodzieżą; 17 Transm. z Międzyznanstw. meczu lekkoatletycznego Polska — ZSRR; 19.10 — Publ. międzyznan.; 19.20 Wędrowki muz. po kraju; 20.30 Wieczór literacko-muz.; 20.31 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.25 Chwila poezji; 22.45 Chwila prozy; 22.50 Śpiewa M. Leyrec; 23.15 Gra Zespół J. Miliana; 23.35 Mel. tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy.
WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.15 Muz.; 8.35 Aud. dokumentalna; 9-Gra Ork. Dęta Pomorskiego Okr. Wojsk.; 9.20 Tańce symf.; 9.50 Dla każdego coś wesołego; 10.05 Ze znanych operetek i musicali; 10.50 „Cichy Dom”; odc. 3 pow. M. Szołchochowa; 11.10 Fel. M. Kofity; 12.25 Konc. estr.; 12.50 Mówi Technika; 13.20

Z sesji PRN w Trzciance

Pięciolatka dla powiatu

Powiatowa Rada Narodowa w Trzciance m.in. uchwaliła 5-letni plan gospodarczy powiatu trzcianieckiego na lata 1966—1970:

Nakłady inwestycyjne na bieżącą 5-latkę wynoszą 319,5 mln. zł. Do tego dochodzą inwestycje pozalimitowe i pozabudżetowe na kwotę 19,3 mln. zł. Najważniejsze, to rozbudowa trzcianieckiego przemysłu terenowego. Nakładem około 20 mln. zł w latach 1969—70 pobuduje się nowe hale produkcyjne. Przedsiębiorstwo to będzie produkowało drzwi okrętowe dla wszystkich stoczni morskich w kraju. W trosce o kadry, już teraz szkoli się 75 uczniów w zawodzie stolara.

Największy w Trzciance zakład przemysłowy — Ośrodek Transportu Leśnego, który zajmuje się transportem drewna, m.in. do budowy dróg oraz remontem samochodów transportu leśnego (remontuje także samochody „Praga”), podejmie się remontów tych pojazdów dla wszystkich użytkowników w kraju. W budowie jest nowa hala produkcyjna, myjnia samochodowa itp. Cały nowy, duży oddział zakładu kosztować ma około 35 mln. zł. Poważnie wzrośnie wartość produkcji (rocznie 100 mln. zł), oraz zwiększy się zatrudnienie.

PZGS, który już uruchomił mieszalnię pasz treściwych (ro-

cznie 10 tysięcy ton paszy) — poważnie ją rozbuduje, wznosząc zbiornik do zboża. W 5-lacie PZGS wybuduje dalsze obiekty.

Wybudowany zostanie zakład usług motoryzacyjnych — tzw. „autoserwis”, nowe piekarnie PSS i GS w Trzciance, nowe restauracje w Trzciance i Krzyżu, wybudowane zostaną liczne nowe sklepy wiejskie — magazyny GS, 2 mosty żelbetonowe, nowe szkoły wiejskie w Kuźnicy Czarnkowskiej, Rychliku, Stobnie i Dzierżynie Wielkim, domy nauczycielskie w Kuźnicy Czarnkowskiej, Rychliku, Stobnie i Dzierżynie Wielkim, pralnia mechaniczna przy Szpitalu w Trzciance, strażnica przeciwpożarowa w Trzciance, rozbudowane zostaną szkoły w Hucie Szklanej, Siedliszku i Kuźnicy Czarnkowskiej.

Szczególna uwaga zostanie zwrócona na pełną realizację budownictwa spółdzielczego (6 budynków w Trzciance i 1 w Krzyżu — 246 mieszkań o 738 izbach), zakładowego (66 mieszkań o 198 izbach) i rad narodowych (tylko 88 mieszkań o 256 izbach). W ośrodku wypoczynkowym nad Jeziorem Sarcz pobudowanych zostanie 30 murowanych, bliźniaczych budynków campingowych oraz urządzony zostanie parking. Sumy, chociaż znaczne, przeznaczone na kapitalne remonty budynków mieszkalnych, szkół i obiektów służby zdrowia, zaspokoją jedynie najbardziej palące potrzeby. — Rozwiną się usługi dla rolnictwa oraz powstaną nowe zakłady usługowe, jak: jubilerski, fotopunkt, punkt napraw artykułów gospodarstwa domowego itp.

Liczba świetlik i klubów wzrośnie z 39 do 55, zwiększy się księgozbiór w bibliotekach, polepszy się opieka zdrowotna nad ludnością (4 ośrodki zdrowia w powiecie, adaptacja budynku w Krzyżu na Dom Matki i Małego Dziecka, w którym pomieszczenie znajduje też Ośrodek Zdrowia i podstacja Pogotowia Ratunkowego). Liczba lekarzy wzrośnie z 24 do 32. (jn)

Dni Morza w Boszkowie

Nad Jeziorem Dominickim w pięknej miejscowości letniskowej w Boszkowie odbyły się Dni Morza, zorganizowane dorocznym zwyczajem przez Klub Wodny przy Zarządzie Powiatowym Ligi Obrony Kraju w Lesznie.

W urozmaiconym programie imprez odbyło się strzelanie z wiatrówek o nagrody, koncert orkiestry, ciekawe i nader udane występy zespołu estradowego „Echo” ze Szkoły Podstawowej w Dłużynie oraz zespołu tanecznego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego Spółdzielni Pracy i Rzemiosła z Leszna, a także zabawa taneczna i tradycyjne wianki. (R)

Kronika POZNANSKA

* Poznańscy kolejarze nie mają chwili wypoczynku. Zaledwie skończył się tydzień targowy i przystąpił masowo napływać wycieczki do Poznania, zaczął się ruch odwrotny: exodus z miasta tysięcy dzieci udających się pociągami na kolonie w różne strony kraju. Najwięcej przepelnione są pociągi jadące nad morze i w stronę górskich rejonów kraju.

* Na wyższych uczelniach Poznania znów ruch. Zaledwie skończyły się sesje egzaminacyjne i studenci rozjechali się do domów, znów w sobotę zaczęły się egzaminy... tym razem wstępne. Kandydaci na studentów walczą o indeksy.

* Sporo kłopotów mieli pracownicy gospodarki komunalnej z awarią głównej magistrali wodociągowej. Trudna sytuacja panowała na Grunwaldzie, Jeżycach i Winogradach, gdzie woda dochodziła tylko do mieszkań parterowych. Okazało się, że kłopotów przysporzył znów stary rurociąg. W przyszłym roku zostanie on zastąpiony nową magistralą.

* Dzieci, które pozostały w mieście, mają wielką frajdę: czeski lunapark, który rozbił swe obozowisko obok Stadionu im. 22 Lipca.

* Pracownicy MPK mieli ostatnio dużo pracy w związku ze zmianami cen biletów. Musieli m. in. zmieniać otwory w automatach „Krab”. (emp)

Sobotnie popoł. muz.; 13.50 Sprawy niezwykłe i przykre; 14 Muz.ka Kanady XIX wieku; 14.30 „Powrót do życia” — aud. U. Lipińskiej; 14.45 Piosenki zol.; 15 Konc. popołudn.; 15.30 Dla dzieci „Pan Drops i jego trupa”; 16.05 Publ. międzyznan.; 17.25 Ekspert z ołówkiem w ręku; 17.30 Grajaka szafa; 18.25 Dawne mel.; 18.45 Mel. rozr.; 18.50 Fel. M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital Tygodnia; 20.30 Konc. rozr.; 21.27 Kron. sport.; 21.40 Gra Pozn. 15-tka Rad. p. dyr. Z. Mahlika; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23 Po raz pierwszy na antenie.

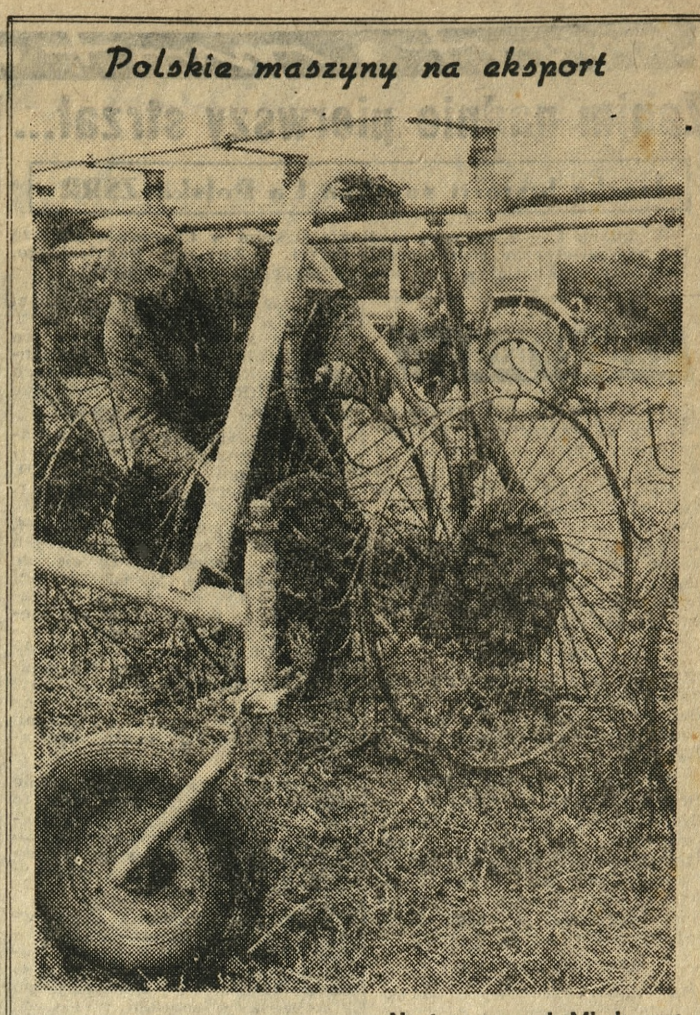
WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18 Progr. wieczoru; 18.05 Niedziela będzie dla was; 18.45 „7 dni w 900 sekund”; 19 Muz. wizytówki ery swingu — cz. 1; 19.15 Ze „złoty płyt” zesp. The Beatles; 19.25 „Morderstwo przed teatrem” XII odc. pow. krymin.; 19.35 Ze złoty płyt E. Presley’a; 19.50 S. Scott — swingująca organistka; 20.15 „Pędrek wyrutek” aud. sat. W. S. Themersona; 20.42 Ze złoty płyt R. Charlesa; 20.50 Słynne tematy słynnych wariacji; 21.10 — Poczta z Parvya — mag. A. Gostyński; 21.25 Ze złotych płyt

„Stop, dziecko na drodze!”

Powiatowy Zespół Koordynacyjny d/s Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Prezydium PRN w Pleszewie, w ramach prowadzonej akcji „Uwaga, Stop — dziecko na drodze”, organizuje spotkania z rodzicami dzieci szkolnych w celu podniesienia bezpieczeństwa i sprawności ruchu drogowego. Takie spotkania odbyły się m. in. w Gizałkach w Dobrzycy, Gołuchowie, Czerminie, Piekarzowie, Krzywosądzie, Chocz i Brzeziu.

Przedstawiciele KP MO, Prokuratury i Wydziału Komunikacji Prezydium PRN zapoznawali rodziców z obowiązującymi przepisami Kodeksu Drogowego, przedstawiając jednocześnie sytuację na drogach publicznych powiatu pleszewskiego. Większość wypadków drogowych zdarza się na skutek braku znajomości przepisów lub ich lekceważenia. W ubiegłym roku zanotowano w powiecie 46 wypadków, w których 3 osoby poniosły śmierć, 18 osób ciężkie obrażenia ciała. W tym roku sytuacja jest jeszcze trudniejsza. Do końca czerwca zginęły już cztery osoby i 17 osób odniosło ciężkie obrażenia. (Iki)



W 5-leciu 277 ha gruntów na pracownicze ogrody działkowe

O mówienie realizacji uchwały Rady Ministrów i CRZZ, dotyczącej dalszego rozwoju pracowniczych ogrodów działkowych w tej 5-lacie oraz działalności finansowo-gospodarczej było głównym tematem plenarnego zebrania Wojewódzkiego Zarządu POD w Poznaniu.

Jak wynikało z danych przez wodniczącego Wojewódzkiego Zarządu, Szczepana Kosmatki, z końcem ubiegłego roku istniało na terenie województwa 266 pracowniczych ogrodów, gospodarujących na obszarze prawie 1533 ha, z których korzystało blisko 32 000 użytkowników. W 5-letnim planie przewidziano dalsze zwiększenie pracowniczych ogrodów o 230 ha, w tym o 45 ha w Poznaniu, jednakże faktyczny przyrost będzie znacznie większy. Wszystko wskazuje bowiem na to, że Wojewódzki Zarząd otrzyma w tym okresie 277 ha gruntów, gdyż Prezydium Rady Narodowej Poznania przekaże także zaległe tereny, które nie oddało do użytku w ubiegłym okresie.

Plany te są w dużej mierze realizowane. W ubiegłym roku zwiększono bowiem w Wielkopolsce obszar pracowniczych ogrodów o 44 ha, a w tym roku powinien on zwiększyć się o 68 ha. Wszystko to przyczyni się w dużej mierze do lepszego zaspokojenia zapotrzebowania na działki, które jest duże. Ważne jest przy tym to, że niektóre ogrody będą udostępnione dla ogółu mieszkańców. Urządzi się na nich place gier i zabaw dla dzieci oraz świetlice.

Tak znaczną rozbudowę ogro-

dów działkowych i różne inne stycie na tych terenach zapewnią dotacje rad narodowych, opiewające w bieżącej 5-lacie na 13 mln. zł, czynny społeczny w wysokości co najmniej 20 mln. zł i środki poszczególnych zakładów pracy. (b)

Medale i nagrody dla hodowców koni

W ubiegły czwartek zakończyła się w Koźminie (pow. Krotoszyński) dwudniowa wystawa koni zarodowych rasy wielkopolskiej, wyprodukowanej po wieloletnich doświadczeniach w naszym regionie. Głównymi organizatorami wystawy byli działacze Poznańskiego Związku Hodowców Koni, który zrzesza ponad 2 000 członków z całego województwa.

W koźmińskiej wystawie — pokazie uczestniczyło 47 hodowców, w tej liczbie 3 PGR-y i Stadnina Koni z Żołędzicy (pow. Rawicz). Przedstawiono do oceny doborową stawkę, 60 pięknych okazów koni różnego wieku. W wyniku pracy komisji, złożonej z wybitnych znawców, przyznano 3 złote medale, 5 srebrnych wraz z nagrodami pieniężnymi, a ponadto 30 dalszych nagród, wyróżnień i dyplomów.

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich Zjednoczenie Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych prezentowało ponad 70 różnych maszyn i urządzeń. Oferowano do sprzedaży między innymi zestawy maszyn do zbioru i zagospodarowania zieleni — wśród nich silosokobajny Orkan 2, kosiarki uniwersalne, grabie ciągnikowe i przetrząsacz-zgrabarki. Ostatnio polskie ciągniki i maszyny rolnicze trafiają na wiele nowych rynków, jak fiński, szwedzki, pakistański, szwajcarski, włoski, angielski i radziecki. Zwiększono też asortyment eksportowanych maszyn. Na zdjęciu: jedna z oferowanych maszyn — przetrząsacz-zgrabarka do pracy na łakach. CAF — Gill

Złote medale otrzymali: Józef Polański z Cegielni i Marian Goliński z Lutogniewa (pow. Krotoszyński), oraz Jan Grześkowiak z Siedca (pow. Gostyń); srebrne medale: Edmund Glapa ze Strzyżewa (pow. Pleszew), Jan Sierleja z Gębic (pow. Gostyń), Józef Zielony z Gluchowa (pow. Krotoszyński), Stanisław Bartosz i Stanisław Świąta z Topoli Wielkiej (pow. Ostrow). Brązowe medale: Stanisław Bartkowiak z Lutogniewa, Antoni Zmyślony z Wałkowa, Marian Goliński z Lutogniewa (za innego konia) i Franciszek Krystek z Wielosy — wszyscy z powiatu krotoszyńskiego.

Warto zaznaczyć, że w koźmińskiej wystawie koni uczestniczyli hodowcy z południowej części Wielkopolski. Dla hodowców z północnej części naszego regionu podobna wystawa będzie zorganizowana jesienią w Wągrowcu. (kj)

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18 Progr. wieczoru; 18.05 Niedziela będzie dla was; 18.45 „7 dni w 900 sekund”; 19 Muz. wizytówki ery swingu — cz. 1; 19.15 Ze „złoty płyt” zesp. The Beatles; 19.25 „Morderstwo przed teatrem” XII odc. pow. krymin.; 19.35 Ze złoty płyt E. Presley’a; 19.50 S. Scott — swingująca organistka; 20.15 „Pędrek wyrutek” aud. sat. W. S. Themersona; 20.42 Ze złoty płyt R. Charlesa; 20.50 Słynne tematy słynnych wariacji; 21.10 — Poczta z Parvya — mag. A. Gostyński; 21.25 Ze złotych płyt

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 — „Ostrożnie, profesorze” — film amerykański; 16 — Program dnia; 16.05 — Program tygodnia; 16.25 — Wiadomości dziennika; 16.30 — Spotkania z przyrodą; 17 — Sprawozdanie spor-

towe; 19 — Jak pomóc młodym; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.05 — Magazyn „Pegaz”; 20.50 — „Olsztyńscy laureaci” — progr. rozrywk.; 21.50 — Dziennik; 22.05 — Wiadomości sportowe; 22.15 — „Ostrożnie, profesorze” — film amerykański; 23.40—23.45 — Program na jutro;

NIEDZIELA: 9.40 — Z cyklu: „Przedmieście Leningradu” — program pt. „Miasto Lomonosowa” (Leningrad); 10.15 — „Przypominały, radzimy”; 10.25 — „Mądrość wieków”, film z serii „Egipcjanin”; 11.20 — „Kryształ ze Stambułu”, film fab. prod. CSRS; 12 — Wiadomości; 12.10 — Poranek muzyczny — Ork. Symf. Filharmonii Śląskiej pod dyr. Karola Strzyły — solista T. Zmudziński; 13 — „Nauka jazdy”, film z serii „Czarownice” (W-wa); 13.25 — „Przemiany”; 14 — Teatrzyk w Koszu — „Narodziny Guignola”; 14.40 — PKF; 15 — Turniej Młodych; 15.40 — „Zawsze w niedzielę” — Kolobrzeg; 16.30 — Sprawozdanie sportowe; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Teatrzyk Eryka Lipińskiego. Prowadzi St. Grodzienka i E. Lipiński; 20.40 — „Po drodze nie z tej ziemi”, film fab. prod. jugosł.; 22.25 — Niedziela sportowa;

TV zastrzega sobie prawo do zmian.